8 stron MAGAZYN CZWARTKOWY 8 stron

Wyd. A | Łódź, czwartek, 17 listopada 1977 roku | Rok XXXIII nr 261 (8846) | Cena 1 zł

DP DZIENNIK POPULARNY

## L. Breżniew otrzymał Złoty Medal im. K. Marksa

Prezydium Akademii Nauk ZSRR odznaczyło sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa, Złotym Medalem im. Karola Marksa za wybitne zasługi w rozwijaniu teorii marksizmu-leninizmu, za ogromny wkład do opracowywania aktualnych problemów rozwiniętego socjalizmu i epokowej walki o ideały komunistyczne, o trwały pokój na świecie. Medal ten jest najwyższym odznaczeniem przyznawanym przez Akademię Nauk ZSRR za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauk społecznych.

16 bm. na Kremlu odbyła się uroczystość wręczenia Leonidowi Breżniewowi Złotego Medalu im. Karola Marksa.

## Nagroda dla „Foniki"

16 bm. w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego wręczono nagrody ministra tego resortu przyznane zakładom i producentom wyrobów rynkowych, które w konkursie „Dobre, ładne, poszukiwane" na Targach Krajowych „Jesień — 77" uzyskały złote i srebrne medale. W konkursie tym wyroby przemysłu maszynowego zdobyły 65 nagród i wyróżnień. Stanowi to 1/4 wszystkich wyróżnionych w Poznaniu wyrobów rynkowych.

Zdobyciem złotego medalu za gramofon G-1100 i wzmacniacz stereofoniczny poszczycić się może m. in. łódzka „Fonica".

# Najlepsi studenci u przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego

**16 bm. z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta, przewodniczący Rady Państwa, HENRYK JABŁOŃSKI, przyjął w Belwederze grupę przodujących w nauce i pracy społecznej studentów — tegorocznych laureatów konkursu im. Mikołaja Kopernika.**

Konkurs ten ma już 9-letnią tradycję i obejmuje młodzież osiągającą dobre wyniki w nauce oraz biorącą aktywny udział w różnych formach życia środowisk studenckich.

W spotkaniu wzięła m.in. udział: **Elżbieta Kompa** z Uniwersytetu Łódzkiego.

O węzłowych problemach i zadaniach stojących przed ruchem studenckim w bieżącym roku akademickim poinformował przewodniczący Zarządu Głównego SZSP — **Stanisław Gabrielski.**

W toku swobodnej dyskusji, jaka się następnie wywiązała, przodujący studenci dzielili się doświadczeniami ze swej nauki i pracy społecznej w uczelniach, wskazywali na najistotniejsze problemy nurtujące środowiska akademickie.

Do poszczególnych kwestii poruszanych w dyskusji ustosunkowywali się — prof. **Jarema Maciszewski** — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, prof. **Sylwester Kaliski** — minister nauki szkolnictwa wyższego i techniki.

**Na zakończenie spotkania zabrał** głos przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński**, który stwierdził, że organizacja studencka może liczyć na pełne poparcie i pomoc ze strony kierownictwa partii i państwa. Pomoc ta będzie tym skuteczniejsza im większa będzie aktywność młodzieży studenckiej i jej zaangażowanie w procesie budownictwa socjalistycznego. Idee socjalizmu znajdują żywy oddźwięk i akceptację młodzieży gdyż zdaje sobie ona sprawę iż ustrój ten stwarza warunki wszechstronnego rozwoju narodu, społeczeństwa i jednostki. Tworzy to możliwości szerokiego rozwoju działalności ideowo-wychowawczej jaką postawił sobie za zadanie SZSP na swym II Zjeździe.

Realizacja tego wielkiego, wybiegającego w przyszłość celu będzie w dużej mierze uzależniona od postaw najlepszych studentów — aktywnych działaczy młodzieżowych.

Przewodniczący Rady Państwa serdecznie pogratulował laureatom tegorocznego studenckiego współzawodnictwa, życząc im sukcesów.

Współpraca parlamentarna SD i FDP

# Przedstawiciele Klubu Poselskiego SD w RFN

W Republice Federalnej Niemiec przebywała na zaproszenie przewodniczącego frakcji parlamentarnej FDP, wiceprzewodniczącego Partii Wolnych Demokratów **Wolfganga Mischnicka** — delegacja Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego, pod kierownictwem przewodniczącego klubu, wiceprzewodniczącego Centralnego Komitetu SD, **Piotra Stefańskiego.**

Po powrocie do Warszawy P. Stefański stwierdził, że delegacja

(Dalszy ciąg na str. 2)

# Wizyta prezydenta Sadata w Damaszku

Prezydent Egiptu Anwar Sadat przybył w środę z oficjalną wizytą do Damaszku witany na lotnisku przez prezydenta Syrii, Hafeza Asada. Obaj prezydenci przeprowadzą w ciągu dwóch dni rozmowy polityczne dotyczące — jak stwierdza komunikat oficjalny — „aktualnych wydarzeń na arenie bliskowschodniej".

W przededniu wizyty prezydenta Egiptu odbyło się w Damaszku posiedzenie centralnego dowództwa Narodowego Frontu Postępowego. Front wespół z rządzącą partią BAAS obejmuje partie komunistyczną, ugrupowanie arabskiego ruchu socjalistycznego i socjalistycznych unionistów arabskich. Posiedzenia takie odbywają się zazwyczaj tylko w okresach ważnych dla państwa syryjskiego. Przywódca Narodowego Frontu Postępowego prezydent Asad przedstawił zgromadzeniu referat, omawiający obecną sytuację polityczną w całym rejonie bliskowschodnim. Odbyła się także dyskusja nad kwestią przyszłości kraju. Szczegółów debaty nie ujawniono.

(Dalszy ciąg na str. 2)

ZSRR — USA

## Ważna rola obrotów handlowych

Podczas piątego, dorocznego posiedzenia w Los Angeles amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej, przewodniczący delegacji radzieckiej, min. handlu zagranicznego ZSRR, Nikołaj Patoliczew oświadczył, że wzajemne obroty handlowe są ważnym czynnikiem w rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich. Również minister handlu USA, Juanita Kreps podkreśliła ważną rolę rady handlowo-gospodarczej dla zacieśniania stosunków między obu krajami.

## DLA SIEBIE-DLA NAS

**Już 20 lat działa sklep branżowy „Polbutu" przy ul. Nowotki,** oferując klientom obuwie z kilkunastu krajowych fabryk. M. in. otrzymuje on buty z tak renomowanych zakładów, jak „Chełmek", „Radoskór", „Syrena" a poza tym z Gniezna, Mińska Maz., Mławy, Słupska, Łukowa, Bydgoszczy...

**Wielokrotnie wyróżniana załoga sklepu, odznaczona została z okazji jubileuszu okazałym dyplomem, spisanym na... najprawdziwszej skórze.** Warto tu dodać, że **kilka dni temu placówka „Polbutu" wykonała zadania planu rocznego** w wysokości 33.500 tys. zł. Zawiadamiając o tym zarząd przedsiębiorstwa, kierownik sklepu, **H. Mikołajczyk**, zgłosił w imieniu załogi **zobowiązanie osiągnięcia do końca roku dalszych 5 mln zł**, co w sumie da 115 proc. planu.

Nas kupujących najbardziej wszakże satysfakcjonuje fakt, że popularne hasła **„Klient ma rację"** oraz **„Zawsze do usług"** są dla pracowników tego sklepu zasadą przestrzeganą na co dzień.

**NA ZDJĘCIU:** pracownice sklepu branżowego „Polbut": **Wiesława Miernik, Wanda Pawłowska, Anna Młodzieniec, Jadwiga Plewińska, Helena Szczęsna i Danuta Gryszkin.**

**Fot.: A. Wach**

## Izba Gmin za parlamentem w Walii

Brytyjska Izba Gmin stosunkiem głosów 295 przeciwko 264 zaaprobowała wstępnie projekt ustawy, na mocy której w Walii ma zostać utworzone reprezentatywne zgromadzenie regionalne. Ustawa ta, łącznie z podobną dotyczącą Szkocji, zostanie jeszcze w parlamencie poddana szczegółowej dyskusji.

Wyjazdowe Plenum Rady Naczelnej ZHP obraduje w Łodzi

# Praca harcerska w wielkich miastach

**Co piąty członek Związku Harcerstwa Polskiego mieszka, uczy się i działa w dużym mieście. Na czym polega specyfika funkcjonowania drużyn, szczepów i innych jednostek harcerskich w środowisku wielkomiejskim? Jakie mają one dorobek i na jakie napotykają trudności w swojej pracy? Sprawom tym poświęcone jest wyjazdowe, III Plenum Rady Naczelnej ZHP, które rozpoczęło wczoraj dwudniowe posiedzenie w Łodzi.**

**Plenarnym obradom przewodniczy naczelnik ZHP, hacmistrz Polski Ludowej — JERZY WOJCIECHOWSKI, który powitał przybyłych gości: zastępcę kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KC PZPR — CZESŁAWA BANACHA, sekretarza KŁ PZPR — GENOWEFĘ ADAMCZEWSKĄ, prezydenta Łodzi, przewodniczącego Łódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa — JERZEGO LORENSA, dyrektora generalnego w Ministerstwie Oświaty i Wychowania — STANISŁAWA BOHDANOWICZA, przewodniczącego Rady Łódzkiej Federacji SZMP — MIROSŁAWA CZESNEGO, władze partyjne Bałut z I sekretarzem KD PZPR — ZBIGNIEWEM KUJAWĄ oraz komendantów hufców i instruktorów ZHP.**

Referat nt. „Intensyfikacji pracy ZHP w środowisku wielkomiejskim" wygłosił zastępca naczelnika ZHP — hacmistrz Polski Ludowej — **Stanisław Puchała.**

Zarówno w referacie jak i w dyskusji podkreślano, że w ostatnich 4 latach notuje się niespotykany od 20 lat rozwój organizacji harcerskiej w środowisku wielkomiejskim. We wszystkich większych miastach do harcerstwa należy około 620 tys. zuchów i harcerzy, podczas gdy w 1972 r. było ich tylko 300 tys. Najdynamiczniej rozwija się harcerstwo w szkołach ponadpodstawowych (z 60 tys członków w 1972 roku do przeszło 230 tys. w 1976 roku). W wielu szkołach podstawowych i ponadpodstawowych powstały silne szczepy harcerskie, które inicjują i organizują szereg akcji i imprez nie tylko w swojej szkole, ale także w osiedlu, dzielnicy, a nawet w skali całe-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## 100-milionowy „Ford"

We wtorek z taśmy montażowej amerykańskiego koncernu samochodowego Ford zjechał 100-milionowy pojazd od czasu kiedy Henry Ford w 1903 roku wyprodukował pierwszy model handlowy „T". Przedstawiciele koncernu zapewniają, że kamieniem milowym w rozwoju zakładów będzie nowy model „Fairmont Futura", który ma być wprowadzony do produkcji w grudniu br. Największy konkurent Forda w USA „General Motors" wyprodukował swój 100-milionowy samochód już w 1967 roku.

## Najładniejsze przeciwko apartheidowi

Trzy kandydatki do finałowych „rozgrywek" o tytuł miss świata, które rozegrają się w czwartek w Londynie, wycofały się ze współzawodnictwa na znak protestu przeciwko udziałowi kandydatki z rasistowskiej Republiki Południowej Afryki. W finale eliminacji nie wezmą udziału: miss Indii — 20-letnia Veena Prakash, miss Indonezji — 24-letnia Sity Mirza Nurja Arifi oraz miss Filipin — 18-letnia Peachy Veneracjon.

Wymienione kandydatki zostały poproszone przez rządy swych państw o wycofanie się z eliminacji, na znak protestu przeciwko udziałowi kandydatki z RPA. Wycofanie się z imprezy nie jest skierowane personalnie przeciwko miss RPA, jest natomiast skierowane przeciwko rasistowskiej polityce apartheidu.

*Zima w RFN*

**Zima w Europie zachodniej. Wczesne opady śniegu zmusiły pasterzy w rejonie Merklingen (RFN) do spędzenia owiec z gór.**

**CAF — AP — telefoto**

# Decyzja paryskiego trybunału w sprawie K. Croissanta

W środę, 16 bm., trybunał paryski, po wielotygodniowych rozważaniach, wydał decyzję w sprawie Klausa Croissanta, zachodnioniemieckiego adwokata, którego ekstradycji domagają się władze RFN, oskarżające go o współpracę z zachodnioniemieckimi terrorystami z grupy Baader-Meinhof i współudział w zamordowaniu bankiera Ponto i przewodniczącego federacji zachodnioniemieckich pracodawców — Schleyera.

Trybunał paryski uznał za częściowo słuszne zarzuty o współpracy z terrorystami, odrzucając oskarżenie Croissanta o współudział w morderstwie i porwaniu. Tym samym rząd francuski może teraz podjąć decyzję o ekstradycji Croissanta. Jeśli jednak zostanie on wydany władzom RFN, to może być sądzony tylko za „pomoc w kontaktowaniu się terrorystów, co zagrożone jest karą do 5 lat więzienia. Obrońcy Croissanta złożyli natychmiast odwołanie w sądzie apelacyjnym.

**Z OSTATNIEJ CHWILI**

**W środę w późnych godzinach nocnych adwokat Klaus Croissant został przekazany władzom RFN. Przewieziono go samolotem z Francji do RFN.**

## CO DZIEŃ NIESIE

**W 321 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.59, zajdzie zaś o godz. 15.42.**

**Imieniny obchodzą**

**Grzegorz, Salomea**

**Dyżurny synoptyk**

**w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi rozpogodzeniami, możliwe przelotne opady. Temperatura od 1 do 6 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i zachodnich.**

**Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 727,5 mm.**

**Ważniejsze rocznice**

**1892 — Powstanie PPS.**
**1917 — Zm. A. Rodin — francuski rzeźbiarz.**
**1970 — Lądowanie „Łuny 17" na powierzchni Księżyca.**

**Taka sobie myśl**

**Kto wierzy w szczęście, ma szczęście.**

**Uśmiechnij się**

**— Panie starszy, która godzina?**
**— Kolega, panie szanowny...**

# O lepsze zaspokojenie potrzeb ludności

Zgodnie z decyzjami IX Plenum KC PZPR, konieczność poprawy zaopatrzenia rynku uznano za jedno z głównych zadań naszej gospodarki. W krótkim czasie, jaki upłynął od IX Plenum podjęto już w tej dziedzinie wiele konkretnych działań i decyzji. Między innymi w tych dniach weszła w życie uchwała Rady Ministrów, zezwalająca na przekazywanie małych sklepów w ajencję osobom fizycznym. Jest to kolejna decyzja zmierzająca do wykorzystania wszystkich dostępnych środków dla maksymalnego zaspokojenia potrzeb ludności.

Aktualnie najważniejszą sprawą w problematyce rynkowej jest zapewnienie wystarczających dostaw towarów o odpowiedniej strukturze asortymentowej i jakościowej. W 1978 r. trzeba więc będzie tak konstruować plany produkcji rynkowej, aby odpowiadała ona rzeczywistemu popytowi. Niestety, dotychczas nie wszyscy wytwórcy i dostawcy towarów rynkowych chcą uznać, iż nadrzędnym kryterium oceny wykonania ich obowiązków jest zaspokojenie faktycznych potrzeb społecznych, a nie fetysz globalnych dostaw, czy też wartościowa realizacja zadań planowych. W efekcie w poszczególnych grupach towarów pogłębiają się dysproporcje między rzeczywistą ich podażą, a popytem. Warto przy tym podkreślić, iż stanu tego bardzo często nie można wytłumaczyć tzw. przyczynami obiektywnymi.

W roku 1978 podobne sytuacje nie mogą mieć miejsca. Konieczne jest m.in. dalsze doskonalenie systemu powiązań handlu z przemysłem, tak, aby na półki sklepowe trafiały towary, na które istnieje największe zapotrzebowanie. W tym celu należy m.in. rozważyć mo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

# Spotkanie publicystów ekonomicznych z sekretarzem KŁ PZPR – T. Czechowiczem

Aktualna sytuacja społeczno-gospodarcza województwa miejskiego łódzkiego była tematem wczorajszego spotkania publicystów ekonomicznych prasy, radia i telewizji z sekretarzem KŁ PZPR — **Tadeuszem Czechowiczem.** W spotkaniu wzięli m. in. udział kierownicy wydziałów KŁ PZPR: Propagandy i Kultury — **Maksymilian Celeda** i Przemysłu i Handlu — **Józef Kowalski.**

Sekretarz KŁ omówił realizację planów produkcyjnych w przemyśle województwa, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień jakości, a także sytuację w handlu zagranicznym, budownictwie mieszkaniowym i inwestycjach. Po 10 miesiącach, zaawansowanie tegorocznego planu w przemyśle jest dobre. Wzrosła w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego sprzedaż produkcji i usług. Z wyjątkiem niektórych branż, notuje się poprawę jakości produkcji, co objawia się m. in. we wzroście wyrobów w I gatunku i ze znakiem jakości „Q" lub „1" oraz w spadku ilości reklamacji.

W eksporcie notuje się dużą dynamikę w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, niemniej, w realizacji planów rocznych istnieją duże trudności. Podobna jest sytuacja w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Do ważnych problemów należy odrobienie opóźnień w budownictwie towarzyszącym i niektórych inwestycjach przemysłowych. **(ik)**

# Współpraca SD i FDP

(Dokończenie ze str. 1)

była przyjęta przez prezydenta **Waltera Scheela,** kanclerza **Helmuta Schmidta** i przewodniczącego Bundestagu, **Karla Carstensa;** spotkała się z ministrem spraw zagranicznych i przewodniczącym FDP **Hansem-Dietrichem Genscherem,** odbyła rozmowy z przewodniczącym frakcji parlamentarnej FDP, **Wolfgangiem Mischnickiem** oraz z członkami frakcji i kierownictwa Partii Wolnych Demokratów. Miała również okazję rozmawiać z działaczami FDP w dwóch krajach Podkreślić należy gościnność, którą delegacja była otoczona, a przede wszystkim szczerość i otwartość rozmów i spotkań.

Była to, powiedział P. Stefański, owocna i interesująca wizyta. Wiele zobaczyliśmy, poznaliśmy się bliżej z działaczami FDP i to nie tylko centralnymi, ale i terenowymi. Jestem przekonany, że umożliwi ona kontynuowanie działalności przedstawicielstw parlamentarnych SD i FDP na rzecz procesu normalizacji stosunków między PRL i RFN w oparciu o konsekwentną realizację postanowień układu z grudnia 1970 r.

# Wizyta prezydenta Sadata

(Dokończenie ze str. 1)

Na krótko przed odlotem prezydenta Sadata czołowy komentator radia i TV egipskiej, Morsi Saad el Dinn, skierował apel do korespondentów prasy amerykańskiej i europejskiej o zachowanie „obiektywizmu" w relacjonowaniu przygotowań do spotkania z premierem Beginem. Zdaniem komentatora, prasa ta przedstawia obecny bieg wydarzeń jako ustępstwo na rzecz Izraela i jednocześnie jego sukces dyplomatyczny. Uważa się, że wypowiedź ta stanowi przejaw zaniepokojenia Egiptu z racji — jak się to określa — wypaczonego efektu propagandowego. Dodajmy przy tym, że nawet wśród krajów zaprzyjaźnionych z Egiptem i w kołach prawicy arabskiej nie wyrażono entuzjazmu dla wyjazdu Sadata do Jerozolimy, którą państwa arabskie uważają za cześć terytoriów okupowanych przez Izrael.

Pojednanie z Polakami ma szczególne znaczenie

# Przemówienie kanclerza H. Schmidta

Kanclerz RFN, wiceprzewodniczący SPD, Helmut Schmidt, przemawiając 16 bm. na zjeździe SPD w Hamburgu wyraził zadowolenie w związku ze zbliżającą się wizytą w Polsce „Cieszę się, że w przyszłym tygodniu wspólnie z Herbertem Wehnerem i innymi osobistościami spotkamy się z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, któremu przekażemy nasze wyrazy uznania za zaangażowanie w poprawę stosunków między RFN a PRL. Pojednanie między Niemcami a Polakami ma nie tylko polityczne, lecz także szczególne znaczenie moralne" — stwierdził Helmut Schmidt, przy aplauzie delegatów na hamburskim zjeździe SPD.

Helmut Schmidt w dłuższym referacie przedstawił najważniejsze problemy polityki zagranicznej i wewnętrznej. Podkreślił on, że stosunki Wschód — Zachód są ważnym tematem, a polityka odprężenia zadaniem, które musi być konsekwentnie kontynuowane. Kanclerz podkreślił, że odprężenie jest niezbędne i służy całej Europie. Jego zdaniem w polityce odprężenia liczy się udział zachodnioniemieckich socjaldemokratów i koalicyjnego partnera. FDP.

Helmut Schmidt stwierdził, że tematem planowanych rozmów z sekretarzem generalnym KC PZPR, Leonidem Breżniewem, będzie także sprawa kontynuowania polityki odprężenia. „Leonid Breżniew jest partnerem, który bez żadnych wątpliwości dzieli z nami przekonanie, że zachowanie pokoju światowego ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi zadaniami politycznymi. Obustronna wola pokoju jest skuteczną podstawą założonej na stałe współpracy między RFN a Związkiem Radzieckim" — powiedział kanclerz Helmut Schmidt.

Mówiąc o sprawach rozbrojenia szef zachodnioniemieckiego rządu wyraził przekonanie, że radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych, zakończą się wkrótce pomyślnie. Zdaniem Schmidta, konieczna jest intensyfikacja wiedeńskich rozmów rozbrojeniowych. Kanclerz poświęcił część przemówienia problemom polityki Europy zachodniej, Trzeciego Świata, południowej Afryki i Bliskiego Wschodu.

Do najważniejszych zadań w polityce wewnętrznej kanclerz RFN zaliczył przezwyciężenie ujemnych zjawisk recesyjnych w gospodarce, a szczególnie bezrobocia.

Dużo uwagi w swym przemówieniu na hamburskim zjeździe SPD Helmut Schmidt poświęcił problemom bezpieczeństwa wewnętrznego w związku z niedawnymi akcjami terrorystycznymi. Kanclerz podkreślił, że decydującą sprawą jest osiągnięcie bezpieczeństwa, bez ograniczania swobód obywatelskich. Wypowiedział się on zdecydowanie przeciw fali nietolerancji, przeciw demogogicznemu mieszaniu krytycznej analizy z denuncjacją. Kanclerz ostrzegł przed atakami na intelektualistów, na takich ludzi, jak Boell, Rinser, czy Grass i pomawianiem ich o torowanie drogi terroryzmowi. Należy skończyć z hasłem „sympatycy terrorystów", z oczernianiem ludzi jako potencjalnych wrogów państwa.

W końcowej części przemówienia kanclerz Schmidt mówił o roli i zadaniach SPD, podkreślając przy tym, że nie ma alternatywy do koalicji socjal-liberalnej.

# Zbrodnia na Filipinach

Policja w Manili podała do wiadomości, że działający na południu Filipin rebelianci zabili w poniedziałek w jednej z wiosek 15 osób — mężczyzn, kobiet i dzieci. Wszyscy należeli do tej samej rodziny, z której ocalało jedynie 8-miesięczne dziecko.

# O lepsze zaspokojenie potrzeb ludności

(Dokończenie ze str. 1)

żliwość wydłużenia serii produkcyjnych tych wyrobów, których technologię opanowaliśmy już dostatecznie, a które równocześnie są szczególnie poszukiwane na rynku. Niezbędna jest poza tym wydatna poprawa wykorzystania potencjału wytwórczego oraz istniejących rezerw produkcyjnych i organizacyjnych, co dotyczy m.in. jakości dostarczanych towarów. Problem ten znaleźć się musi w centrum uwagi pracowników każdego zakładu i wydziału produkcyjnego.

Kolejne zagadnienie, to dalszy rozwój bazy materialno-technicznej handlu. Sytuacja w tej dziedzinie nie jest dobra. W ostatnich latach obserwuje się zjawisko relatywnie wolniejszego (w stosunku do przyrostu masy towarów) tempa rozwoju zaplecza handlu. Często zdarza się, że nawet przydzielone na ten cel środki finansowe i materialne nie są w pełni wykorzystywane. Obecnie np. szacuje się, iż tegoroczny plan rozbudowy sieci handlowej będzie wykonany tylko w około 65 proc., co oznacza, iż handel „straci" z tego tytułu mniej więcej 110 tys. m kw. powierzchni. Żeby rozwiązać ten problem w najbliższym czasie, należałoby m.in. przyspieszyć produkcję nowoczesnych, typowych obiektów handlowych, nadających się do szybkiego montażu. Znaczne efekty można byłoby także uzyskać dzięki modernizacji placówek handlowych.

Czynnikiem, który w równym stopniu decydować będzie o sprawności działania handlu, jest też odpowiednia polityka kadrowa. Podkreślić należy tu zwłaszcza konieczność efektywniejszego wykorzystywania czasu pracy wszystkich zatrudnionych w handlu, a także potrzebę uelastycznienia polityki zatrudnienia w tym dziale naszej gospodarki. Chodzi tu m.in. o rozszerzenie możliwości przyjmowania do pracy w niepełnym wymiarze godzin, co pozwoliłoby złagodzić trudną sytuację, jaka zwykle występuje w okresach szczytu zakupów. Nadal trzeba doskonalić system wynagradzania oraz zasady odpowiedzialności materialnej pracowników handlu.

Rozwiązanie tych wszystkich problemów służyć powinno osiągnięciu podstawowego celu: poprawie zaopatrzenia sklepów, a także zapewnieniu ciągłości dostaw i pełnego wyboru tych towarów, których w kraju nie brakuje. Występujące na rynku napięcia, to nieraz jedynie rezultat niewłaściwej pracy odpowiedzialnych jednostek organizacyjnych w przemyśle i w handlu. Od przezwyciężenia tych trudności zależy obecnie powodzenie strategii VI i VII Zjazdu PZPR — strategii, w której konsumpcja spełnia rolę ważnego czynnika przyspieszenia rozwoju gospodarczego.

**SŁAWOMIR POPOWSKI**

# Praca harcerska

(Dokończenie ze str. 1)

go miasta. Chodzi o to, żeby nadal łączyć harmonijnie działanie ZHP na terenie szkoły z działaniem w środowisku zamieszkania, a więc m. in. z pracą w osiedlu, na terenie którego jest szkoła.

Zabierając głos w dyskusji sekretarz KŁ PZPR — **Genowefa Adamczewska** stwierdziła m. in., że łódzka instancja partyjna i władze administracyjne wysoko oceniają działalność Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich i wyrażają uznanie harcerskim instruktorom za ich ogromny trud społeczny w wychowaniu dzieci i młodzieży. Dzięki ich inicjatywom, ambicjom i żarliwości łódzcy harcerze mają na swoim koncie sporo osiągnięć w pomnażaniu dorobku naszego miasta wykonując wiele prac społecznych Dobrze się stało, że właśnie w Łodzi — podkreśliła w swoim wystąpieniu — **G. Adamczewska** — obraduje Plenum Rady Naczelnej ZHP. Bowiem Łódź, miasto o bogatych tradycjach rewolucyjnych posiada duże zapotrzebowanie na różnorodne formy działalności organizacji harcerskich.

Wczoraj delegacje harcerzy złożyły kwiaty pod pomnikami: Czynu Rewolucyjnego, Martyrologii Dzieci i Braterstwa Broni.

Dziś dalszy ciąg obrad.

(j. kr.)

* * *

Wczoraj przed południem I sekretarz KŁ PZPR — **B. Koperski** przyjął kierownictwo Głównej Kwatery ZHP z naczelnikiem **J. Wojciechowskim,** który w czasie spotkania przedstawił zasadnicze problemy działalności organizacji harcerskiej w środowiskach wielkomiejskich, podkreślając wysoki poziom pracy Łódzkiej Chorągwi ZHP.

B. Koperski, wysoko oceniając pracę wychowawczą harcerstwa, życzył jego działaczom dalszych osiągnięć w kształtowaniu zaangażowanych, patriotycznych postaw dzieci i młodzieży i podkreślił konieczność dalszego współdziałania w realizacji tych zadań wszystkich organizacji młodzieżowych, zrzeszonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

W spotkaniu uczestniczyli również: sekretarz KŁ PZPR — **G. Adamczewska,** przewodnicząca Rady Łódzkiej Federacji ZSMP — **M. Czesny** oraz komendantka Łódzkiej Chorągwi ZHP — **E. Wójcikowska-Ociepa.**

# Zamach na wicedyrektora „La Stampy"

W środę, 16 bm. po południu terrorystyczna grupa „Czerwone Brygady" dokonała zamachu na zastępcę dyrektora jednej z największych gazet włoskich, „La Stampa", Carla Casalegno. Casalegno został ostrzelany przez terrorystów pod swoim domem w Turynie.

Terroryści tym razem wyraźnie zmierzali do zabójstwa. Casalegno otrzymał bowiem kilka postrzałów w szyję i głowę. W stanie ciężkim został przewieziony do szpitala, gdzie trwa walka o jego życie. Wkrótce po zamachu „Czerwone Brygady" oświadczyły w „komunikacie" telefonicznym, że „został wykonany wyrok na słudze istniejącego państwa".

# Bumedien o sytuacji w Afryce północnej

Algierska agencja prasowa Algerie Presse Service informuje, że prezydent Algierii, Huari Bumedien wysłał pismo do prezydenta Gabonu, Hadż Omara Bongo, który jest w tym roku przewodniczącym Organizacji Jedności Afrykańskiej. Bumedien zwraca uwagę na poważną sytuację, jaka powstała ostatnio w Afryce północnej na tle problemu Sahary Zachodniej i przypomina o konieczności jak najszybszego zwołania nadzwyczajnego szczytu państw OJA.

W opinii algierskiej ostatnie wydarzenia w Afryce północnej i wzrost napięcia w tym rejonie spowodowane są oświadczeniami, które „wskazują na groźbę interwencji ze strony państwa pozaafrykańskiego".

W przemówieniu wygłoszonym 14 bm. — Bumedien powiedział, że prezydent Mauretanii zwrócił się do Francji o przysłanie 10 tysięcy żołnierzy francuskich oraz, że na terenie Mauretanii znajdują się już komandosi francuscy zaś francuskie samoloty dokonują lotów obserwacyjnych. Bumedien oświadczył, że na terenie Mauretanii znajdują się również od dłuższego czasu wojska marokańskie.

# KRONIKA wypadków

▲ O godz. 12.50 przy zbiegu ulic Świerczewskiego i al. Politechniki, Jan B. lat 80, wszedł nierozważnie na jezdnię i potrącony został bokiem samochodu „Syrena". Staruszek doznał stłuczenia ręki i po opatrzeniu udał się do domu.

▲ O godz. 12.45 na skrzyżowaniu ulic al. Kościuszki i Andrzeja Struga, Władysława K. przechodząc jezdnię przy czerwonym świetle potrącona została przez motocykl. Piesza doznała złamania nogi i przebywa w szpitalu.

▲ O godz. 16.10 na ul. Łęczyckiej 50, w Zgierzu Zenon Ł. wszedł raptownie na przejście dla pieszych i potrącony został bokiem przyczepy samochodu. Mężczyzna doznał złamania nogi oraz ran głowy. Przewieziony do szpitala na własną prośbę wypisany został do domu.

▲ O godz. 18 w Zgierzu na ul. Parzęczewskiej, Józef J. lat 31, przebiegając jezdnię potrącony został przez autobus MPK. Pieszy poniósł śmierć.

▲ Świadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód w dniu 14 bm. w godzinach wieczornych na ulicy Retkinskiej oraz rowerzysta wzywający pogotowie, proszeni są do WKRD MO w Łodzi, ul Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

▲ Świadkowie potrącenia mężczyzny na przejściu dla pieszych na ul. Promińskiego między ulicami Przybyszewskiego i Dąbrowskiego w dniu 14 bm. o godz. 14.50, proszeni są do WKRD MO. (kl)

# Komunikat „Totka"

W zakładach Dużego Lotka z dnia 13.11.77 r. stwierdzono:

**LOSOWANIE I:** 2 rozw. z 6 traf. — 494.433 zł, 8 rozw. z 5 traf. prem. — 123.608 zł, 106 rozw. z 5 traf. zwykłymi — 12.000 zł, 8.744 rozw. z 4 traf. — 188 zł, 109.544 rozw. z 3 traf. — 15 zł.

**LOSOWANIE II:** 137 rozw. z 5 traf. — 17.500 zł, 5.243 rozw. z 4 traf. — 698 zł, 100.571 rozw. z 3 traf. — 60 zł.

**MAŁY LOTEK**

**I losowanie:**

**1, 10, 12, 20, 21**

**II losowanie:**

**12, 23, 24, 29, 30**

**Nr banderoli:**

**8669**

**EXPRESS LOTEK**

**15, 19, 22, 28, 35**

Dnia 14 listopada 1977 r. w wieku lat 82, zmarł drogi nam

Ś. † P.

**TOMASZ KUNIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się o godzinie 14.30 na cmentarzu katolickim na Dołach w dniu 17 listopada br., o czym zawiadamiają

ŻONA I DZIECI

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 15 listopada 1977 r. mój drogi Mąż i nieodżałowany Przyjaciel

**EUGENIUSZ KRUPIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu komunalnym na Dołach przy ul. Smutnej.

ŻONA I POZOSTAŁA RODZINA

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

ŁKS — ŚLĄSK 0:1 (0:1)

## „Wiosenna" zadyszka wicemistrza jesieni

**Nie spisali się znów piłkarze wicemistrza jesieni ŁKS, tracąc w pierwszym „wiosennym" meczu o mistrzostwo ekstraklasy na własnym boisku tak cenne 2 punkty, przegrywając wczoraj z jedenastką wrocławskiego Śląska 0:1 (0:1).**

**Jedyna w tym spotkaniu bramka padła w 38 minucie z samobójczego strzału stopera ŁKS — Bulzackiego.**

**ŁKS: Tomaszewski, Filipiak** (od 56 min. Nowak), **Bulzacki, Dziuba, Galant, Miłoszewicz, Ostalczyk, Sobol, Masztaler, Drozdowski, Terlecki.**

**ŚLĄSK: Kalinowski, Sobiesiak, Kowalczyk, Kopycki, Żmuda, I. Garłowski, Pawłowski, Olesiak, Z. Garłowski (od 43 min. Karpiński), Kwiatkowski, Sybis.**

Oglądając wczorajszy mecz trudno już nawet mówić o niełaskawym losie czy pechowo utraconych przez ŁKS punktach. Źródeł niepowodzenia trzeba szukać chyba w niekonsekwentnym realizowaniu przez występujących na boisku piłkarzy założeń taktycznych. Wprawdzie wczoraj ŁKS utracił pechowo bramkę, ale gdyby skutecznie grali obrońcy jak i zawodnicy z pozostałych formacji nie doszłoby do sytuacji, w której Śląsk otrzymał od Bulzackiego „prezent". Niezadowoleni z takiego obrotu sprawy niektórzy kibice twierdzili złośliwie, że Bulzacki kierując się samarytańskim „odruchem" chciał po prostu rozgrzać zziębniętego Tomaszewskiego.

Spotkanie wczorajsze, jeśli chodzi o grę ŁKS przypominało nieco poprzedni mecz (również przegrany) z Zagłębiem. Z tą jedynie różnicą, iż wczoraj drużyna gospodarzy przeprowadziła znacznie więcej akcji ofensywnych. Wiele z nich kończyło się strzałami, jednak zarówno Sobol jak i Drozdowski, Ostalczyk, Miłoszewicz, a nawet Terlecki i Nowak nie potrafili zmusić do kapitulacji bramkarza wrocławskiego zespołu — Kalinowskiego. Najwięcej pretensji można mieć przede wszystkim do Sobola, który zmarnował dwie wyborne okazje do uzyskania bramki (w 22 i 54 minucie).

Prezent w postaci samobójczej bramki sprawił, że goście z Wrocławia zaczęli szanować piłkę i wykorzystywali każdą możliwą sytuację do rozbijania nieskutecznych akcji ofensywnych ŁKS. Śląsk pozostawił w przodzie dwójkę zawodników: Kwiatkowskiego i Sybisa, którzy w dostateczny sposób absorbowali linię obronną ŁKS. Zwinny lewoskrzydłowy wojskowych siał sporo zamieszania w bloku obronnym ŁKS. Niewiele brakowało, aby Sybis w 73 minucie wpisał się na listę strzelców. Po przejęciu piłki miał już przed sobą tylko wychodzącego mu naprzeciw Tomaszewskiego. Z tego pojedynku „Dawida" z „Goliatem" obronną ręką wyszedł Tomaszewski, ratując śmiałym wypadem swoją drużynę od utraty drugiej bramki.

**WIESŁAW WRÓBEL**

## W zgodzie z regulaminem

Jak już pisaliśmy, przed kilku miesiącami czołowy hokeista Polski, wychowanek Podhala Nowy Targ — Leszek Kokoszka po zakończeniu gry w stołecznej Legii (bronił barw warszawskiej drużyny w czasie służby wojskowej) złożył podanie w swym macierzystym klubie o umożliwienie mu występowania w ŁKS

Kierownictwo Podhala mając na głowie sławną już w całym kraju aferę z szóstką „niesubordynowanych" (odmowa udziału w meczu pucharowym) a ponadto łącząc ją z osobą L. Kokoszki (rzekome namawianie kolegów do „buntu") wystąpiło do PZHL o nałożenie dwuletniej dyskwalifikacji. (Przypomnijmy że zgodnie z regulaminem skreślony z listy klubowej zawodnik odsunięty jest od gry na 1 rok).

Sprawa ta stanowiła przedmiot wczorajszego posiedzenia Komisji d/s Zmian Barw Klubowych przy Polskiej Federacji Sportu. Wspomniana komisja podjęła decyzję utrzymania jedynie jednorocznej (regulaminowej) dyskwalifikacji.

A więc L. Kokoszka będzie mógł już występować w meczach drużyny hokejowej ŁKS od 28 marca.

Dodać wypada, że decyzja komisji PFS nie zamyka drogi do przyspieszenia wyjścia na lód wspomnianego hokeisty.

## Tylko Z. Frączyk

W II rundzie rozgrywek o Puchar Europy w tenisie stołowym mężczyzn mistrz Polski Włókniarz Łódź przegrał w Reutlingen z miejscowym SSV 1:5. Jedyny punkt dla łodzian zdobył Zb. Frączyk, pokonując H. Schluetera 21:17, 16:21, 21:13.

Włókniarz wystąpił bez zawodników R. Czochańskiego i S. Frączyka.

## Z ZAGRANICZNYCH BOISK

**ANGLIA — WŁOCHY 2:0**

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata, Anglia pokonała w Londynie Włochy 2:0 (1:0).

Zdecydowanym kandydatem do awansu są Włosi, którzy mając taki sam bilans bramkowy, wygrają chyba 3 grudnia z Luksemburgiem.

**FRANCJA — BUŁGARIA 3:1**

Piłkarze Francji awansowali do finałów mistrzostw świata, wygrywając w Paryżu z Bułgarią 3:1 (1:0).

**TURCJA — NRD 1:2**

W rozegranym w Izmirze eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa III), Turcja przegrała z NRD 1:2 (0:1).

NRD nie wystąpi jednak w finale MŚ. Awans zapewnili sobie już wcześniej Austriacy, którzy wyprzedzili NRD o 1 pkt.

**IRLANDIA PŁN. — BELGIA 3:0**

W ostatnim eliminacyjnym meczu piłkarskich MŚ w grupie IV, Irlandia Północna pokonała w Belfaście Belgię 3:0 (1:0).

Już wcześniej awans zapewnili sobie Holendrzy.

**RFN — SZWAJCARIA 4:1**

W Stuttgarcie piłkarska reprezentacja RFN rozegrała towarzyskie spotkanie z Szwajcarią odnosząc zdecydowane zwycięstwo 4:1 (3:1).

**CSRS — WALIA 1:0**

Ostatnim meczem eliminacji MŚ w grupie VII było spotkanie Czechosłowacja — Walia w Pradze. Jego rezultat nie miał większego znaczenia, gdyż do finału awansowali z tej grupy Szkoci. Zwyciężyło CSRS 1:0 (1:0).

**GRECJA — JUGOSŁAWIA 0:0**

W Salonikach rozegrano towarzyskie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie, w którym Grecja zremisowała z Jugosławią 0:0.

## Pomyślny start w Londynie

W. Fibak pomyślnie rozpoczął swój udział w tenisowym turnieju Grand Prix w Londynie. W pierwszej grze singlowej Polak odniósł zwycięstwo nad B. Bertramem 7:6 6:4, a w grze podwójnej para polsko-holenderska Fibak — Okker zwyciężyła O. Bengtssona i K. Richardsona 6:3, 6:1.

Wśród rozstawionych zawodników w „połówce" W. Fibaka jest B. Borg. Gdyby Polak przebrnął przez wszystkie przeszkody, spotkałby się w półfinale z Borgiem.

ARKA — WIDZEW 0:0

## Plan minimum — wykonany!

**(Telefonem od naszego wysłannika)**

**Pierwszy mecz wiosennej rundy rewanżowej przyszło jedenastce Widzewa stoczyć na Wybrzeżu z gdyńską Arką. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym rezultatem i obiektywnie oceniając, zasłużonym podziałem punktów.**

**WIDZEW: Burzyński, Kostrzewiński, Janas, Chodakowski, Zawadzki, Kowenicki, Tłokiński, K. Surlit, Boniek, Rozborski, Gapiński.**

**ARKA: Żemojtel, Pietrzykowski, Kliński, Bieliński, Boguszewicz, Dybicz (od 78 min. Z. Kupcewicz), Kurzepa, J. Kupcewicz, Adamczyk, Korynt (od 68 min. Rajski), Kwiatkowski.**

Widzew wykonał co najmniej plan minimum, wywożąc z gorącego (mimo jesiennego chłodu na Wybrzeżu) boiska w Gdyni cenny jeden punkt. Łodzianie założyli sobie zdobycie co najmniej w czterech meczach 5 punktów. I jeśli tak zagrają, jak to miało miejsce wczoraj, w pełni wykonają to zadanie

Co poniektórzy złośliwcy stwierdzili po meczu, że piłkarze Widzewa nie chcieli wygrać meczu z Arką, ratując tym samym kierownika drużyny (S. Wrońskiego) od przymusowej kąpieli w falach Bałtyku. (Pan Wroński zdeklarował się bowiem przed spotkaniem, że w przypadku zwycięstwa Widzewa na oczach całej drużyny „zaliczy" pływanie w morzu).

Pierwsza połowa spotkania upłynęła pod znakiem dość widocznej przewagi Arki. W 9 minucie efektowną i skuteczną zarazem paradą popisał się Burzyński wyjmując piłkę z tzw. „okienka" po dalekim strzale Bielińskiego. Zresztą „Burza" należał wczoraj do najlepszych zawodników Widzewa. Wystarczy wspomnieć, że w 44 minucie obronił „jedenastkę" Klińskiego, a ponadto nie raz i nie dwa zademonstrował swoje umiejętności w wyłapywaniu piłek na przed polu bramkowym. Na słowa pochwały zasłużyli także opiekunowie najgroźniejszych piłkarzy Arki: Chodakowski, (pilnował skutecznie Korynta), Zawadzki — Kwiatkowskiego, a Kostrzewiński — Adamczyka. Choć byłoby niesprawiedliwe gdybym nie pochwalił za ambitną postawę i za konsekwentne realizacje przyjętych na ten mecz założeń taktycznych wszystkich zawodników łódzkiego zespołu.

Wyprawa do Gdyni zakończyła się remisem, ale przy większym szczęściu Widzew mógł powrócić do Łodzi z dwoma punktami. Gdyby np. w 46 min. Gapiński, zamiast strzelając po ograniu Bielińskiego, zdecydował się na przekazanie piłki do będących w korzystniejszej sytuacji kolegów. Była jeszcze jedna okazja. W 61 min. Boniek skutecznie ograł Bielińskiego, wyciągnął z bramki Żemojtela i trafił piłką w słupek.

Szkoda, że wartość tego w miarę udanego wyjazdu obniża żółta kartka, którą prowadzący niezbyt pewnie zawody sędzia główny (p. Stec z Lublina) „obdarował" Bońka za nie co krytyczne ocenianie decyzji arbitra. By nie było niedomówień dodam, iż kapitan łódzkiej jedenastki domagał się wyjaśnienia dyskusyjnego werdyktu.

**ANDRZEJ SZYMAŃSKI**

## Wyniki i tabela

Arka — Widzew 0:0.
Górnik — Lech 0:1 (0:1).
ŁKS — Śląsk 0:1 (0:1).
Odra — Polonia 3:0 (0:0).
Pogoń — Zagłębie 0:4 (0:1).
Ruch — Legia 1:1 (1:0).
Stal — Wisła 1:1 (0:1).
Szombierki — Zawisza 1:0 (1:0).

TABELA

| | | |
|---|---|---|
| 1. Wisła | 24:8 | 19—10 |
| 2. Lech | 20:12 | 12—11 |
| 3. ŁKS | 19:13 | 16—11 |
| 4. Legia | 18:14 | 31—18 |
| 5. Stal | 18:14 | 19—15 |
| 6. Arka | 17:15 | 14—15 |
| 7. Odra | 16:16 | 20—18 |
| 8. Zagłębie | 16:16 | 21—20 |
| 9. Śląsk | 15:15 | 19—24 |
| 10. Polonia | 14:18 | 13—14 |
| 11. Ruch | 14:18 | 16—18 |
| 12. Widzew | 13:17 | 15—20 |
| 13. Szombierki | 13:19 | 11—19 |
| 14. Pogoń | 13:19 | 15—25 |
| 15. Górnik | 12:20 | 17—16 |
| 16. Zawisza | 12:20 | 15—20 |

## REKORDOWY PODRZUT

**Podczas odbywających się w Symferopolu mistrzostw zrzeszenia Dynamo w podnoszeniu ciężarów, zawodnik wagi do 110 kg Zamaleidin Panachow ustanowił rekord świata w podrzucie rezultatem 221 kg.**

# WIDZEW: LUDZIE-CZYNY-EFEKTY

**Pracowaliśmy dobrze, uzyskaliśmy wysokie wyniki, stać nas na więcej — taką konkluzję można wyciągnąć z dobiegającej końca kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR na Widzewie. Obok sumowania niewątpliwych osiągnięć, nie brak w niej było akcentów krytycznych. Występowano z wnioskami nie tylko pod cudzym adresem, ale — co szczególnie cenne i o czym często się zapomina — pod swoim własnym, wskazywano odpowiedzialnych za złą robotę.**

Takie spojrzenie jest tym cenniejsze, że miniona kadencja przyniosła wiele korzystnych zmian w życiu znanej z rewolucyjnych tradycji, robotniczej dzielnicy. Przybyło 4 tys. mieszkań, na co decydujący wpływ miało rozpoczęcie budowy jednego z najbardziej nowoczesnych w Łodzi osiedli — Widzewa-Wschodu. O 40 km wydłużyła się sieć ulic i dróg, przybyło 15 km wodociągów i 32 km sieci kanalizacyjnej.

Rozmachu nabrała działalność inwestycyjna. **Głównym jej efektem było przekazanie do użytku nowych zakładów przemysłowych, jak ZAF „Ema-Elester", ZPO im dr. A. Próchnika i ZPP „Feniks". Zakończono pierwszy etap budowy ECIV i uruchomiono produkcję odlewów w nowej odlewni „Wifamy".** W wyniku wysokich nakładów inwestycyjnych i wzrostu wydajności pracy wielkość produkcji przemysłu Widzewa będzie w tym roku o 9 mld zł większa niż w 1975 r. Prawie dwukrotnie wyższy będzie także w br. eksport niż trzy lata temu.

**Pięknym dorobkiem może poszczycić się widzewska organizacja partyjna w dziedzinie rozwijania i rozbudzania aktywności społecznej mieszkańców.** Widomym tego dowodem jest wysoka wartość czynów społecznych. Mówią o tym również zamieszczone na tej kolumnie rozmowy z aktywistami partyjnymi na temat inicjatyw społecznych.

W okresie sprawozdawczym w pełni zakończonych zostało kilka frontów prac społecznych. Przekazano do użytku zachodnią część parku Dąbrowa-Zarzew, ogródek jordanowski, zagospodarowano staw Herbsta, zakończono prace w parku przy amfiteatrze oraz modernizację stadionu RTS Widzew.

**„Potrafimy uzyskać jeszcze lepsze rezultaty w pracy — wymaga tego dalszy i szybko postępujący rozwój społeczno-ekonomiczny kraju".** Takie lub podobne sformułowania ilustrowane konkretnymi przykładami często padały w trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Dlatego też wskazując na sukcesy np. w dziedzinie inwestycyjnej, mówiono równocześnie o niekorzystnych zjawiskach takich, jak przedłużanie cykli budów, przekraczanie planowanych nakładów na inwestycje, czy też brak kompleksowości w ich realizacji.

**Członków widzewskiej organizacji nie satysfakcjonuje w pełni postęp w budownictwie mieszkaniowym, gdyż dokonuje się on przy niskim zaawansowaniu budownictwa towarzyszącego. Wiele zastrzeżeń budzi w dalszym ciągu jakość przekazywanych do użytku mieszkań.**

Krytycznie też oceniono działalność tych przedsiębiorstw, w których przyrost płac przekroczył tempo wzrostu wydajności pracy. Odnosi się to m. in. do niektórych widzewskich przedsiębiorstw budowlanych.

**Nie mogą zadowolić wyniki eksportowe przemysłu pomimo zwiększania dostaw z roku na rok.** Wiadomo, że na trudności eksportowe ma wpływ określona sytuacja na rynku światowym, ale wiele zależy od poprawy współpracy producentów z centralami handlu zagranicznego, a zwłaszcza od poprawy jakości produkcji, a z tym nie wszędzie jest już dobrze.

W poprawie wyników gospodarczych przedsiębiorstw, w likwidacji występujących jeszcze mankamentów, których przyczyny bywają często subiektywne — widzą swoje główne zadanie członkowie widzewskiej organizacji partyjnej, liczącej blisko 15 tys. osób. Systematycznie zwiększa ona swoje szeregi, umacniając robotniczy trzon. Cechuje ją najwyższy spośród wszystkich dzielnicowych instancji udział robotników — wynosi on 61 proc.

**W minionej kadencji widzewska organizacja partyjna dopracowała się wielu interesujących metod działania i pożytecznych inicjatyw.** Zmierzają one w kierunku dalszego wykorzystania doświadczeń, wiedzy, ambicji i zaangażowania ludzi pracy w proces przemian społecznych zachodzących w dzielnicy i całym kraju. Pozwoli to pójść na II Krajową Konferencję Partyjną z bogatym dorobkiem, z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

(jk)

# Gdy głowa

**Rada Dyrektorów, dobrowolne, nieformalne zrzeszenie, jakie przedsiębiorstwa dzielnicy Widzew utworzyły jako drugie po Górnej zaprzecza przysłowiu mówiącemu, że gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść.**

— Przede wszystkim — odpowiada dyr. St. Dworczyk, naczelny „Ponaru-Jotesu", a jednocześnie przewodniczący Rady — żaden z dyrektorów przystępując do Rady, nie przestaje być „kucharzem" odpowiedzialnym za wyroby wychodzące z jego firmy. Korzysta tylko z doświadczeń innych, dających się uogólnić. Poza tym, o tym, że działalność Rady jest bardzo przydatna, świadczy fakt, że przystępuje do niej coraz więcej przedsiębiorstw. Deklaracje współpracy zgłosiło już 56 zakładów.

**— Okazji do spotkań aktywu gospodarczego jest niemało. Czy Rada Dyrektorów nie jest tylko taką kolejną okazją?**

— Narady szerokiego aktywu mają swoją tematykę, a dotychczasowe forum dające możliwość wymiany doświadczeń dyrektorów ograniczało się do branży. Międzybranżowy charakter Rady wnosi do problematyki rozwoju gospodarczego zakładów i dzielnicy wiele nowego. Nastąpiło też duże zbliżenie ludzi specjalizujących się w problemach zarządzania przedsiębiorstwem, nastąpiło lepsze rozeznanie w problematyce społecznej środowiska i miejscu jakie przypada w nim każdemu zakładowi.

Na równi z tymi problemami dyrektorzy cenią sobie różne formy doradztwa i bezpośredniej koleżeńskiej pomocy. Np. dla „Anilany" produkcja kół zębatych jest nietypowa, a my możemy je wykonać szybko, bez wysiłku. „Kombud" udostępnił nam maszyny budowlane, a my z kolei pomogliśmy mu w wykonaniu potrzebnych narzędzi.

Możliwości współpracy okazały się znacznie szersze niż przypuszczaliśmy. Na terenie dzielnicy działają biura projektowe, placówki badawcze, zakłady spółdzielcze i państwowe, centrale handlowe, przedsiębiorstwa budowlane. Dzięki nowym formom bezpośredniego kontaktu, dziesiątki spraw załatwiamy teraz bez okrężnego, przedłużającego realizację pośrednictwa resortów i zjednoczeń.

Powołaliśmy przy Radzie komisję doradczą, coś w rodzaju sądu koleżeńskiego do rozwiązywania sytuacji spornych między przedsiębiorstwami dzielnicy. Znacznie prościej i oszczędniej rozwiązujemy obecnie sprawy udziału zakładów pracy w czynach społecznych dla dzielnicy. Jedno z posiedzeń miało za temat: „Budownictwo mieszkaniowe a rola zakładów pracy w świetle nowych przepisów". Ta narada uporządkowała naprawdę wiele spraw. Teraz każdorazową ofertę naczelnika dzielnicy rozwiązujemy wspólnie, rozkładając zadania według rozeznanych możliwości.

**— A więc Rada Dyrektorów z czasem staje się praktycznym studium wiedzy, której właściwie nigdzie poza kolektywem uzyskać nie można?**

— To na pewno. Pozwala bowiem na lepsze wykorzystanie potencjału doświadczeń i pomysłów związanych z indywidualnością każdego z dyrektorów i szybsze adaptowanie już gdzie indziej sprawdzonych w skuteczności metod. Tak było np. z tematem produkcji rynkowej, który zorganizowaliśmy w oparciu o przykład „Wizametu" — wielokrotnego laureata konkursu „DO-RO". W efekcie uznaliśmy za pożyteczne zwołanie narady szefów kontroli technicznej z zakładów widzewskich w celu poznania metod sterowania jakością tak dobrze funkcjonujących w „Wizamecie". Tak było z problemem transportu wewnątrzzakładowego i ochrony przeciwpożarowej. Tu szczególnie przydały się różne koncepcje rozwiązań w poszczególnych branżach. Szybko doszliśmy do eliminacji błędów i do korzyści.

Jeszcze głębszym obserwacjom poddaliśmy w dzielnicy sprawę roli służb pracowniczych w przedsiębiorstwach. W myśl ostatnich uchwał Rady Ministrów rola tych służb w przedsiębiorstwie jest ściśle związana z efektywnością gospodarki.

**Trzy duże przedsiębiorstwa dzielnicy — „Elester", „Wifama" i „Strzelczyk" zobowiązały się, po doświadczeniach organizatorskich tego roku, przedstawić Radzie Dyrektorów obszerny materiał obejmujący wszystkie sfery działań na rzecz pracownika — zawodową, socjalną, społeczną i kulturalną.** Dziś służby pracownicze nadzorują tak ważne zagadnienia jak wykorzystanie czasu pracy, przygotowanie kadry rezerwowej, humanizacja warunków pracy, zapobieganie zachorowalności i wypadkowości, wykorzystanie techniki obliczeniowej w działalności służb pracowniczych itp.

**Unikanie błędów w takich dziedzinach zarządzania to sprawa niezwykłej wagi dla każdego dyrektora.** Liczymy się z tym, że takim postawieniem tego ważnego zagadnienia oddamy duże praktyczne usługi zakładom dzielnicy.

Rozmawiała: **MARYNA KRAJ**

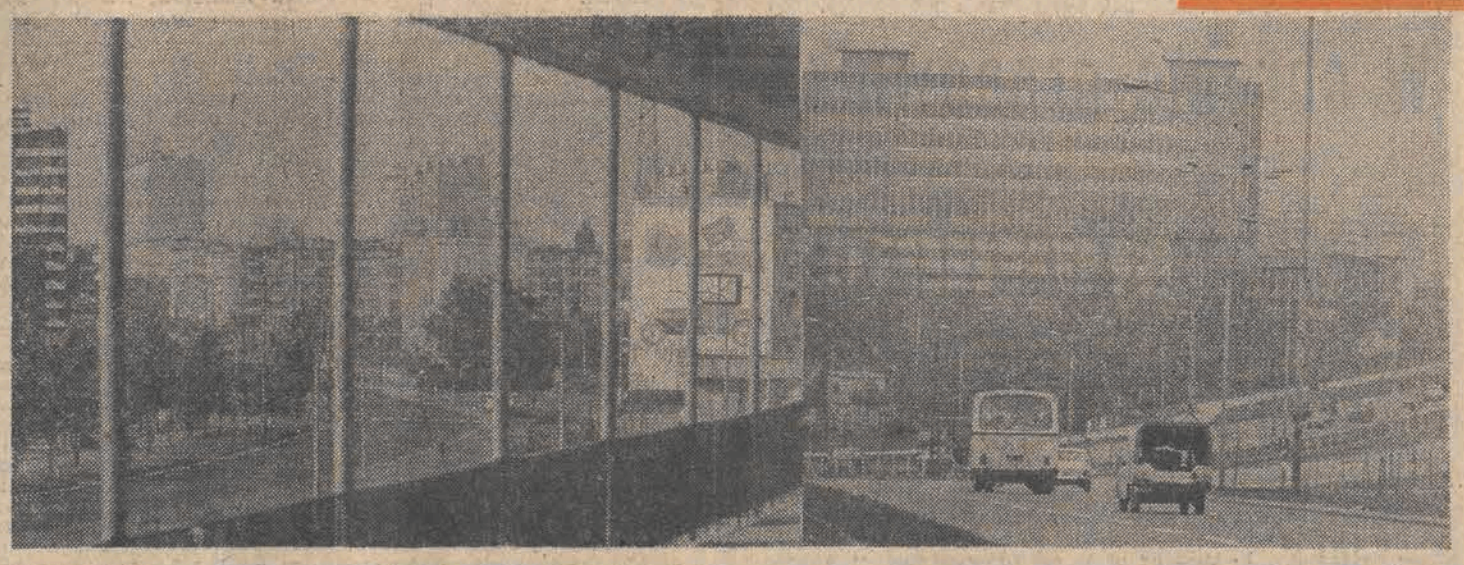

# Spojrzenie z bliska

**Na drzwiach do niewielkiej sali produkcyjnej napis: „Zgrzewarki Schlatter". Wzdłuż dwu ścian ustawione po 3 nowoczesne maszyny z importu służące do lutowania drobnych płytek srebra na stykach miedzianych, będących ważnym elementem aparatów elektrycznych powstających w „Elesterze". Na całej sali czysto, schludnie, a nawet jakoś tak domowo, bo nie brak ożywczego elementu roślinności. Zresztą na całym wydziale „P-300" Zakładu Nr 1 przy ulicy Przędzalnianej odnosi się podobne wrażenia. Widać, że wydział ten jest po remoncie, ale i stale troskliwie doglądany.**

Pracująca przy jednej ze zgrzewarek „schlatterowskich" **Barbara Rokicka**, grupowa partyjna, której gościem jestem w „Elesterze", pyta mnie, czy mi się na tym wydziale podoba. I zaraz dodaje:

**— Od kiedy wydział zmodernizowano i oddano nam niby nowy, wszyscy się o niego troszczymy. Pomagaliśmy sprzątać po remoncie i urządzać pokój śniadaniowy.** Przydałaby się jeszcze lodówka na posiłki i zakupy oraz szatnia dla kobiet.

Barbara Rokicka pracuje w „Elesterze" 10 lat. Trzecią kadencję jest grupową partyjną w grupie liczącej 16 członków PZPR. Zna dobrze swoich towarzyszy z pracy i organizacji. Mówi:

**— Ludzie pracują w coraz lepszych warunkach, na dobrych maszynach. To zmienia także sposób myślenia. Zaczynają rozumieć, że ulepszanie gospodarki krajowej trzeba zacząć od samych podstaw, od siebie samych. Na spotkaniach naszej grupy partyjnej widać to wyraźnie w krytycznej ocenie pracy własnej i kolegów.**

**Np. u nas w brygadzie BPS noszącej imię M. Nowotki wiele mamy powodów do dumy zawodowej. Wiele razy przodowaliśmy we współzawodnictwie zakładowym. A jednak na montażu, gdzie powstaje produkt finalny, nie brak narzekań na wychodzące od nas styki. Zaczęliśmy analizować, gdzie tkwi słaby punkt.**

**Okazało się, że o jakości styków nie decydujemy jednak sami. Blaszki miedziane wykonuje dla nas Zakład Nr 2 na ul. Lodowej. Wystarczy, że nie zadba się tam o mikronową dokładność lub nie odtłuści blaszek, żeby nam zakłócić rytmikę produkcji i odebrać możliwość dostarczenia wyrobu o właściwej jakości.**

Postulujemy, by dział kontroli technicznej nie podlegał kierownikowi zakładu i pionowi produkcji, lecz jako samodzielna komórka — dyrektorowi naczelnemu. Teraz bowiem, gdy trzeba wykonać w okresie szczytu plan, sprawy jakości nieraz schodzą na drugie miejsce. A to mija się przecież z celem.

**Nie można pracować raz na półobrotach, a raz na podwójnych. W praktyce tak bywa, jeśli na czas nie dostarczy się na wydziały przygotowawcze materiałów i surowców, jeżeli nie ma przemyślanej do końca organizacji pracy. Ciągłe szukanie lepszych rozwiązań, to jednak nie tylko sprawa podstawowej załogi. Musi istnieć głębokie zrozumienie wzajemnych interesów wśród zakładów kooperujących.**

**M.Kr.**

# Młodzież z inicjatywą

Najważniejszy jest zawsze pomysł, a tych widzewskiej młodzieży nie brakuje. Różnie bywa z realizacją, ale w tym wypadku udowodniono, że młodzież potrafi bardzo wiele.

Zaczęło się w 1972 r., kiedy to M. Rzepecka z Biura Projektów Przemysłu Lekkiego zaproponowała budowę przez młodzież dzielnicy parku Zarzew-Dąbrowa. Utworzono przy ówczesnym ZD ZMS społeczną pracownię projektową, w skład której weszło 16 młodych specjalistów z Biura Projektów PL. Najpierw dość długo borykano się z samym projektem — jaki ma być w końcu ten park. Wkrótce jednak ruszyły konkretne prace. W efekcie park powstaje stopniowo, etapami, ale nieprzerwanie. Całe zagospodarowywanie i urządzanie terenów parkowych zakończone zostanie najpóźniej w 1980 r.

Gdyby chcieć dzisiaj powiedzieć jaka jest wartość pracy włożonej przez widzewską młodzież w to dzieło, bylibyśmy w nie lada kłopocie. Wiemy na pewno, że wartość projektu i dokumentacji technicznej, przygotowanych społecznie przez zespół młodzieżowy z Biura Projektów, wynosi ok. 760 tys. zł. W ciągu ostatnich trzech lat na terenie parku pracowało w sumie kilka tysięcy osób.

Teraz, codziennie, przy pracach rozbiórkowych starych domków, opuszczonych przez mieszkańców, przy uprzątaniu gruzu, plantowaniu trawników i wytyczaniu ścieżek, pracuje co najmniej 60 osób. Codziennie posuwają znacznie naprzód to swoje wspólne dzieło. Chcą, aby pozostał trwały, służący wszystkim, ślad ich wspólnego wysiłku.

Budowany przez młodzież park Zarzew — Dąbrowa staje się już pomału historią. Dzisiaj wśród młodych projektantów BPPL mówi się już o czymś zupełnie nowym. Powstaje w dzielnicy najnowsze i najmłodsze zarazem osiedle mieszkaniowe — Widzew-Wschód. Wypadałoby więc, aby młodzież zaznaczyła swój udział w tworzeniu tego najmłodszego osiedla. Omawiane są więc prace związane z przygotowaniem projektu i dokumentacji na budowę Domu Kultury Młodych.

**Chcieliby stworzyć ten swój pałac naprawdę sami. Ale nie chodzi tylko o to, by powstała sala widowiskowa, klub i kawiarnia. Widzieliby tam oprócz pracowni zainteresowań także swego rodzaju muzeum swojej dzielnicy.** Kilka pomieszczeń, w których widzewska młodzież zebrałaby wszystkie dokumenty, pamiątki i eksponaty, ilustrujące historię Czerwonego Widzewa, dzieje walki robotników, drogę rozwoju i wizję przyszłego kształtu.

(er)

# Społecznicy ze „Zbiorczej"

Drobiazgi potrafią nieraz urosnąć do rangi problemu: Zapomniałam numeru mieszkania znajomych w nowym niezbyt zresztą dużym bloku. Listy lokatorów nie było, poprosiłam więc o pomoc kobietę wysiadającą z windy. Pokręciła przeząco głową: — Ja tu mieszkam d o p i e r o trzy lata...

Problem? Jest ich w naszych osiedlach mieszkaniowych znacznie więcej. Również w osiedlu Zbiorcza (róg Promińskiego i Armii Czerwonej), choć jego działacze mogą z dumą mówić o zakorzenionych tutaj dobrych tradycjach społecznego działania. Od 4 lat działa w tym osiedlu (8 tys. mieszkańców) Terenowa Organizacja Partyjna, skupiająca 118 członków. To dzięki ich pracy i podejmowanym przez nich przedsięwzięciom żyje się tutaj lepiej, przyjemniej, spokojniej.

Mówią mieszkańcy: **spacer po n a s z y m osiedlu to prawdziwa przyjemność.** Mówią działacze: **Już nie musimy zachęcać do pracy przy upiększaniu „Zbiorczej" — coroczne akcje sadzenia róż przed blokami są chyba najlepszym dowodem kształtowania się poczucia wspólnoty osiedlowej...**

To zaledwie przykład pierwszy z brzegu. Działacze z osiedla „Zbiorcza" postawili również m. in. na współpracę z młodymi. Utworzono Młodzieżowe Koło Osiedlowe. Młodzi są zapraszani na spotkania z posłami i radnymi, uczestniczą we wszystkich społecznych akcjach. To oni również urządzili dzieciom imprezę sportową.

A jednak aktywiści Terenowej Organizacji Partyjnej dalecy są od samozadowolenia — **Jesteśmy dopiero w połowie drogi** — twierdzą. — **W najbliższych tygodniach ma przystąpić do działania Zespół d.s. Profilaktyki Społecznej przy Komitecie Osiedlowym, współpracujący z ORMO.**

— Chcielibyśmy — mówi I sekretarz TOP — Tadeusz Myszkorowski — aby zespół ten wkraczał do akcji nie tylko wówczas, gdy konieczna jest stanowcza interwencja, ale by jego działalność zapobiegała złu, likwidowała je w zarodku.

Społecznicy ze „Zbiorczej" mają pełne ręce roboty. I — co ważniejsze — nie boją się tego bezinteresownego trudu. Większość członków Terenowej Organizacji Partyjnej (80 proc.), stanowią emeryci dysponujący dużą ilością wolnego czasu, społecznicy z krwi i kości. To bardzo cenny kapitał. Praca w osiedlu wymaga nie tylko społecznej pasji, ale i stałych kontaktów z władzami dzielnicy, zakładem opiekuńczym — „Anilaną", itd. (notabene działacze osiedlowi bardzo chwalą sobie tę współpracę).

Spytałam jednak przewrotnie tow. Myszkorowskiego, który pełni w „Anilanie" funkcję głównego specjalisty d.s. postępu technicznego i technologii, czy jego społeczne działanie nie odbywa się kosztem rodziny? Odpowiedział: **Tak. Ale bywają gorsze sposoby spędzania wolnego czasu poza domem. Nie to jest jednak najważniejsze. Nie przypuszczałem nawet, że moja działalność może być praca wdzięczna. Przychodzą do nas na przykład ludzie starzy, często bezradni, nawet w sprawach najbardziej prozaicznych. Trzeba im pomóc — oni na to liczą... Czy muszę jeszcze coś dodawać?**

(at)

## KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Była w zakładzie kontrola finansowa. Inspektor, przeglądający różne dokumenty, natknął się m. in. na notarialny odpis świadectwa ukończenia Wyższej Szkoły Nauk Administracyjnych w Łodzi. Następnie wyczytał z życiorysu tego samego pracownika, którego ten odpis dotyczył, że przed wojną miał coś wspólnego ze szkołą podchorążych. Do niej przyjmowano tylko po maturze. Tymczasem jego świadectwo ukończenia szkoły średniej było z 1947 r. Nie zgadzała się również inspektorowi data urodzenia tegoż pracownika. Z różnych dokumentów wynikało, że urodził się w 1913 r., lecz w ankiecie personalnej, którą wypełniał, przed ośmioma laty gdy przyjmowano go do pracy, podał rok 1915.

Na tę okoliczność inspektor sporządził notatkę, dyrekcja zaś przygotowała zwolnienie dyscyplinarne. Ale tu rada zakładowa sprawę zastopowała. Jej członkowie uczciwie inspektorowi i dyrektorowi przyznali, że zupełnie nie rozumieją na czym miałoby polegać przestępstwo pracownika. Przez cały, ośmioletni okres pracy, był pracownikiem cenionym, przydatnym, awansowanym i nagradzanym. Nawet sam dyrektor nie mógł zakwestionować jego faktycznych kwalifikacji. Więc w czym rzecz?

Dyrekcja zrezygnowała ze zwolnienia dyscyplinarnego, w zamian powiadomiła radę zakładową o zamiarze rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę z miesięcznym okresem wypowiedzenia. Tym razem radzie nie starczyło już sił, ażeby przeciwstawić się dyrekcji.

Sprawą zwolnienia musiała się więc zająć komisja odwoławcza, która uznała, iż zarzut sfałszowania świadectwa ukończenia szkoły wyższej nie został udowodniony. I rzekome przestępstwo w tych okolicznościach nie jest wcale takie oczywiste. A zatem brak było podstaw do rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę.

Zakład zaskarżył orzeczenie komisji odwoławczej, gdyż jego zdaniem nietrafnie oceniła ona postępowanie pracownika, do

# W obronie pracownika

którego zakład stracił zaufanie, gdyż za dużo było w jego aktach osobowych różnych wątpliwych informacji.

Sędzia Sądu Pracy i ławnicy zapytali na rozprawie przedstawiciela dyrekcji tegoż zakładu, jakie znaczenie mogą mieć dla zakładu te „wątpliwe" informacje na rok przed emeryturą pracownika? I dlaczego nie skorygowano ich w momencie przyjmowania go do pracy? Ale na te pytania odpowiedzi, niestety, nie było. A szkoda.

Okręgowy Sąd Pracy i US w Łodzi orzekł, że odwołanie zakładu jest nieuzasadnione. Powodem, dla którego zwolniono pracownika było przeświadczenie, że dopuścił się on sfałszowania świadectwa ukończenia Wyższej Szkoły Nauk Administracyjnych w Łodzi. I wyłącznie ta tylko przyczyna została radzie zakładowej wskazana. Ale przecież ten zarzut nie został pracownikowi udowodniony, nie toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne.

Z akt osobowych pracownika wynikało, że ze swoich obowiązków zawodowych wywiązywał się należycie. Żadnych uchybień w pracy nie stwierdzono. Przeciwnie był wielokrotnie nagradzany. Podnoszone przez zakład w odwołaniu wątpliwości, co do prawidłowości podanych informacji, nie uzasadniają wniosku o utracie zaufania do pracownika z powodu podania przez niego nieprawdziwych danych. Sąd Pracy utrzymał orzeczenie komisji odwoławczej, że wypowiedzenie umowy o pracę było w okolicznościach sprawy nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 kp.

Dyrekcja zakładu uparła się jednak i ani myślała ustąpić. Założyła rewizję nadzwyczajną. Akta pracownika powędrowały do Warszawy. Wkrótce wróciły z adnotacją Prokuratury Generalnej, że nie znalazła podstaw do podjęcia rewizji. I dlatego odmówiła zakładowi zatwierdzenia wniosku o założenie rewizji nadzwyczajnej.

Widać dyrekcja tego zakładu musi mieć sporo czasu i żadnych innych wątpliwości do rozstrzygnięcia, jeśli niemal przez rok, chciało się jej wieść spór z pracownikiem (na rok przed jego emeryturą).

**G. BARGIELOWA**

# od i do CZYTELNIKÓW

# KUPNO - MIESZKANIA
# ZAMIANA

**Od wejścia w życie znowelizowanego prawa lokalowego, minęły już przeszło trzy lata. Wciąż jednak występuje olbrzymie zapotrzebowanie na prawidłową wykładnię jego postanowień. Toteż czwartkowe spotkanie przy NTU — 303-04 z dyr. Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Łodzi, Ryszardem Kozkiem i jego zastępcą, Józefem Chwiesią oraz zastępcą prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Stanisławem Karbowym, cieszyło się wyjątkowym powodzeniem. Z niemal setki pytań wybraliśmy najbardziej typowe, gdyż oświetlają one możliwie najpełniej zagadnienie zamian, kupna i przekazywania mieszkań najbliższym członkom rodziny.**

**— Po owdowieniu ożeniłem się powtórnie. Żona sprowadziła się do mnie, zrzekając się swego mieszkania. Obawiam się jednak, że po mojej śmierci może mieć kłopoty, gdyż mieszkanie jest typu lokatorskiego, a wkład uiściłem przed zawarciem małżeństwa, jeszcze w czasie trwania poprzedniego związku.**

— Żona nie będzie miała kłopotów z przejęciem mieszkania. W domach spółdzielczych bowiem, choć tylko jeden z małżonków jest formalnym członkiem, uprawnienia do mieszkania posiadają oboje. Kłopoty mogą być tylko z wkładem — gdyby istnieli inni spadkobiercy — może pan więc przekazać go testamentem żonie.

**— Po śmierci dziadka, która miała miejsce 4 lata temu, z babką zamieszkał wnuk, który opiekował się nią. Obecnie babcia zmarła. Czy wnuk może odziedziczyć mieszkanie, jeśli nie figurował na przydziale?**

**— Gdy wyszłam za mąż, rodzice odstąpili mi jeden z zajmowanych pokoi. Niedługo przeprowadzają się wraz z młodszym niepełnoletnim bratem do własnego domku jednorodzinnego. Chciałabym ubiegać się o przydział całego mieszkania. Ale czy mam szanse, jeśli jest ono dwupokojowe, a moja rodzina składa się z trzech osób?**

— Mieszkania kwaterunkowe nie podlegają dziedziczeniu. Ale jeżeli najemca umiera lub opuszcza lokal, a pozostają w nim dzieci, lub inne bliskie osoby, terenowy organ administracji państwowej może przydzielić go im w całości lub części. Każdorazowo przy rozstrzyganiu tego typu spraw organ bierze jednak pod uwagę wielkość lokalu. Gdyby przekraczał on powierzchnię normatywną, pozostałym w nim osobom czy osobie proponuje się przydział mieszkania równorzędnego, dostosowanego do stanu rodziny.

**— W dotychczasowym mieszkaniu były nas trzy rodziny. Najpierw wyprowadziła się zamężna siostra, teraz czynią to rodzice. Zostałam tylko ja z mężem i dwojgiem dzieci. Przydział otrzymam niewątpliwie, bo rodzice biorą tylko małe mieszkanie, takie jakie im się należy. Ale w kwaterunku wspomniano mi o konieczności uiszczenia kaucji. Rodzice jej nie płacili.**

— Po wyprowadzeniu się głównych lokatorów, następny najemca, nawet jeśli jest najbliższym członkiem rodziny musi uzyskać nową decyzję na swe nazwisko. I stąd jest zobowiązany uiścić kaucję. Wynosi ona obecnie trzy pensje tego z małżonków, którego zarobki są wyższe. Dzieci od kaucji zwolnione są jedynie wtedy, gdy wchodzą w stosunek najmu po śmierci rodziców.

**— Gdy byłem uczniem rodzice założyli mi książeczkę mieszkaniową. Przydział na swoje M-2 mam otrzymać jeszcze w br. Tylko, że przez te lata oczekiwań zmieniła się moja sytuacja rodzinna. Uzgodniłem więc z rodzicami, że oni przejmą moje M-2, a ja zajmę ich M-4 również spółdzielcze. Chcemy to jednak przeprowadzić formalnie. Kiedy powinienem rozpocząć o to starania?**

— Dopiero po otrzymaniu przydziału i kluczy. Teraz nie może pan ubiegać się jeszcze o zamianę, gdyż nie posiada pan swego mieszkania.

**— Rodzice zajmują duże mieszkanie kwaterunkowe. Ja niewielkie M-2 spółdzielcze. Właśnie ożeniłem się i chciałbym zamienić się z nimi, ale napotkałem w kwaterunku na trudności, bo przy tej zamianie powstałby nadmetraż.**

— Organ administracji państwowej nie może wyrazić zgody na zamianę, w wyniku której jedna ze stron otrzymałaby lokal o powierzchni ponadnormatywnej. Zamiana mogłaby dojść do skutku tylko wtedy gdyby wyraził pan chęć zakupienia mieszkania rodziców lub wystąpił o zamianę później, gdy powiększy się rodzina.

**— Chciałbym uniknąć męczących formalności przy finalizowaniu zamiany. Dotyczy ona najbliższych członków rodziny. Dokąd się udać, jeśli rzecz dotyczy dwu różnych spółdzielni?**

— Do spółdzielczego Biura Mieszkaniowego przy ul. Piotrkowskiej 94, z podaniem, w którym każda ze stron deklaruje chęć zamiany, rezygnuje z członkostwa w swej spółdzielni i deklaruje wstąpienie do drugiej.

**— Mam mieszkanie kwaterunkowe, ładne i dość obszerne, ale pozbawione c.o. Komu je przekazać, aby uzyskać mniejsze w blokach?**

— Miasto nie buduje już własnych domów. Dysponuje więc jedynie lokalami zwalnianymi, z reguły w starym budownictwie. Ale niekiedy dzielnicowe kwaterunki potrzebują mieszkań w dobrym stanie dla rodzin z wyburzanych domów, które nie chcą mieszkań spółdzielczych. Proponuję zatem zgłoszenie swego mieszkania do dyspozycji kwaterunku, a jeśli znajdzie się na nie amator mógłby pan zamiast niego uzyskać przydział na lokal spółdzielczy.

**— Kiedy otrzymałem przydział rodzina moja liczyła trzy osoby. Obecnie jest nas czworo. W jakim terminie spółdzielnia jest zobowiązana uwzględnić mój wniosek o przydział większego lokalu?**

— W pierwszej kolejności załatwiane są tylko podania tych członków, którzy zajmują mieszkania nadmiernie przegęszczone — o dwie osoby więcej niż przewiduje norma. Inni mogą liczyć na zamianę dopiero w drugiej kolejności. Toteż ich czas oczekiwania na zamianę waha się od 3—4 lat.

**— Siostra mieszkająca pod Łodzią ma w mieście całą rodzinę. Chciałaby więc uzyskać tu mieszkanie. Czy jest to możliwe?**

— Tak, ale jedynie po zakupieniu mieszkania na własność za pełną wartość. Transakcję tę można przeprowadzić w spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym, przy al. Kościuszki 117.

**— Krewny, który od czasu zakończenia wojny przebywał za granicą, teraz po otrzymaniu emerytury chce osiąść w kraju. Gdzie dałoby się uzyskać informacje o kupnie dla niego mieszkania za dolary?**

— Wszelkich informacji udziela w tej sprawie, jak również finalizuje transakcje biuro „Locum" przy al. Kościuszki 117.

**— Wyszłam powtórnie za mąż i chciałabym dotychczasowe mieszkanie przekazać synowi. Jednak z uwagi na to, że mieszkanie jest dwupokojowe syn nie uzyska na całość przydziału. Gotowi jesteśmy zakupić je więc na własność. Tylko ile to wyniesie?**

— Dużo mniej niż gdzie indziej zważywszy, że łódzkie władze korzystając z danych im uprawnień obniżyły pierwszą wpłatę przy wykupie mieszkania na własność do 20 procent jego wartości. Resztę należności rozkłada się zaś na 25-letnie miesięczne spłaty. Jeśli zaś ktoś zechce uregulować całość jednorazowo to od 70 proc. ceny mieszkania uzyskuje 40 proc. bonifikatę. Jeśli zaś spłaci mieszkanie w ciągu 5 lat uzyska 30 proc. a w ciągu 10 lat — 20 proc. bonifikatę. Opr. **A. KULPIŃSKA**

# POCZTA czytelników DP

### Co roku o tej porze

*Kilka lat temu na ul. Kolejowej w Andrzejowie oraz na innych bocznych ulicach zabłysło światło rtęciowe. Udogodnienie to chwalili sobie bardzo wszyscy powracający wieczorami z pracy. Ale już przestali, gdyż rtęciowe lampy od sierpnia nie świecą. Gdy interweniujemy na posterunku energetycznym w Wiśniowej Górze, słyszymy, że naprawa światła jest włączona do harmonogramu, trzeba tylko czekać aż przyjdzie nasza kolej. Lecz widać kolejka jest bardzo długa, bo choć mamy już połowę listopada, jakoś nie nadchodzi.*

*Jeśli piszę o oświetleniu chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną nieprawidłowość. Na stałe spadki napięcia powtarzające się regularnie co roku o tej porze w naszej miejscowości. Uniemożliwiają one korzystanie z telewizorów i innych urządzeń.* (h)

*NAZWISKO ZNANE REDAKCJI*

### Swoista oaza

*Jestem mieszkańcem bloku znajdującego się przy ul. Maratońskiej 43 na Retkini. Ma on wyjątkowego pecha. Otoczenie innych bloków uporządkowano już dawno. Naszego — nie. W dodatku zniszczono nawet prowizoryczny chodnik, który położono przed blokiem wczesną wiosną. A że podobnie wygląda i dojście do nowego przystanku, znajdującego się obok, łatwo sobie wyobrazić, w jakim stanie wracamy do domów w deszczowe dni, w absolutnych ciemnościach oraz co mówimy i myślimy o ludziach odpowiedzialnych za ten stan rzeczy.* (h)

CZ. K.

**Badania w Poradni Dermatologicznej — to osobista korzyść i społeczny obowiązek**

# Podwyżka prowizji

W połowie roku „Społem" podwyższyło opłaty za dostawę mleka do mieszkań. Podobno te usługi przynosiły spółdzielni zbyt duże straty. Do każdej butelki mleka, którą konsument znajdował przed swoimi drzwiami, WSS dokładała 10,32 gr. Przy planowanej w 1977 r. ilości 19,6 milionów litrów mleka, rozprowadzanego do mieszkań, straty wynosiłyby prawie 2 miliony złotych.

Zarząd WSS „Społem" podwyższając opłaty, przyrzekł roznosicielom i kierownikom sklepów, że i oni również będą mieli z tego pewne korzyści, tylko w nieco późniejszym terminie.

Minął miesiąc, drugi... Roznosiciele przyszli upomnieć się o swoje. Oczywiście do redakcji. Twierdzili, że w Zarządzie nie bardzo wiedzieli, z kim na ten temat rozmawiać.

Spółdzielnia bardzo łatwo znalazła wytłumaczenie i dla redakcji, i dla Komisji Cen, dlaczego dopiero po 3 miesiącach podwyższyła im prowizję. W lipcu i sierpniu miała zablokowany fundusz płac. Dlatego nie mogła podwyższyć wynagrodzenia roznosicielom i kierownikom sklepów. Od października sprawy zostały już uregulowane. I tę złotówkę, którą klient obecnie dopłaca za to, że ma codziennie mleko w domu, rozdysponowano w ten sposób, że 60 groszy przypada teraz roznosicielom, 10 — kierownikom sklepów, a tylko 30 groszy — Spółdzielni „Społem". Ona z kolei — jak nas zapewnia w liście — część uzyskanych kwot będzie przeznaczała na zakup wózków do rozwożenia mleka oraz na pokrycie strat losowych. (g)

## w listach podpowiedziane

Szkoda, że pan K. G. z ul. Orlej — autor interesującego listu, zastrzegł sobie zachowanie swego nazwiska tylko do wiadomości redakcji. Szkoda, albowiem to, o czym pisze, dotyczy szczególnie aktualnego problemu, a mianowicie naszego obywatelskiego współudziału w racjonalnym gospodarowaniu krajowymi zasobami żywnościowymi. Ujawnienie więc autorstwa owych pełnych zaangażowania uwag i spostrzeżeń, przydałoby im dodatkowych, przekonywających walorów szczerej i bezpośredniej rozmowy.

Odddajmy jednak głos Czytelnikowi: — Świadomość obowiązków jest tak samo potrzebna, jak świadomość potrzeb i uprawnień — uzasadnia p. K. G. — Warunkują się one bowiem nawzajem i uzależniają. Zrozumienie tego jest nieodzowne dla realizowania zasad gospodarności, zarówno w skali wielkiego przedsiębiorstwa, jak i małego gospodarstwa domowego. Bo zarówno tu, jak i tam, rozrzutność i marnotrawstwo uniemożliwia pełne wykorzystanie rezerw i uzyskanie pomyślnych rezultatów.

W przypadku konieczności bardziej racjonalnego spożytkowania chleba, której to sprawie wasza gazeta słusznie poświęca tyle uwagi, pragnę przedstawić swój własny pogląd. Moim skromnym zdaniem, obecnie prowadzona zbiórka czerstwego pieczywa na posesjach, przy braku odpowiednich warunków jego składowania (niedostatek pojemników, zanieczyszczenia składanych resztek chlebowych itp.) nie rozwiązują sprawy. Racjonalna gospodarkę pieczywem zaczynać trzeba już w domu. Każda gospodyni ma przecież rozeznanie, jakie jest dzienne zapotrzebowanie w jej gospodarstwie na pieczywo i wedle tego winna dokonywać zakupów. Dobra puszka na pieczywo, to również pomoc dla wydłużenia jego przydatności do spożycia. Nie bądźmy też zanadto uczuleni na zalety chleba prosto z pieca, gdyż właśnie czerstwe pieczywo zalecane jest do spożycia przez lekarzy i dietetyków, podobnie, jak i razowe, czy ciemne, sporządzone z mąki z grubszego przemiału. Jeśli nabierzemy większego szacunku dla chleba, jeśli uświadomimy sobie jego pozycję w krajowym bilansie zbożowym, zbyteczne będą pojemniki na chlebowe odpady, zarówno z piekarń, jak i gospodarstw domowych. Wzrosną za to nasze możliwości towarowe, tak w dostawach do sklepów, jak i dla gospodarstw hodowlanych.

# Kromka chleba

Idąc śladem owych nie pozbawionych racji rozważań, skonfrontujmy je z odnotowanymi na naszym łódzkim gruncie realiami. Obrazują je wyniki systematycznie prowadzonej analizy rynku, nacelowanej na stałe usprawnianie zaopatrzenia ludności w pieczywo, jak i eliminowanie strat, występujących w sferze produkcji oraz obrotu.

Wychodząc ze słusznego założenia, iż poważnym czynnikiem ograniczania zwrotów nie sprzedanego pieczywa, jest dostosowywanie jego asortymentu do potrzeb i upodobań klientów, kładzie się nacisk na to, aby w sklepach, zwłaszcza branżowych, były stale droższe i tańsze gatunki. W praktyce jednak różnie z tym bywa. Wprawdzie piekarnie, jak i transport pracują na pełnych obrotach, niemniej występują jeszcze braki organizacyjne i jakościowe, jakże często bijące w klienta.

Osiągnięta w okresie 9 tegorocznych miesięcy pewna poprawa, wyrażająca się zmniejszeniem zwrotów nie sprzedanego, czerstwego pieczywa do 1,66 proc. (w analogicznym okresie ub. roku wskaźnik ten sięgał 2,24 proc.), dopingować winna do dalszych usprawnień. Również w produkcji piekarniczej bardziej skutecznie przeciwdziałać należy brakoróbstwu. Owe bowiem na pierwszy rzut oka niewysokie procenty, czy ułamki procentów, wyrażają poważne ilościowo straty, w zestawieniu z wielkościami rocznego wypieku, wynoszącego średnio 70 tys. ton.

Z wyniku badań, przeprowadzonych 2 lata temu przez pracowników naukowych Instytutu Obrotu Towarowego UŁ dowiadujemy się, iż na przestrzeni roku, straty, wynikające z marnotrawienia chleba w gospodarstwach domowych, sięgają około 5 proc. całej produkcji rocznej pieczywa, dostarczanego na rynek miejskiego województwa łódzkiego, co w przeliczeniu na kilogramy, daje ilość 3,5 tys. ton.

W kontekście towarzyszących owemu marnotrawstwu dodatkowych kosztów produkcyjnych i transportowych (zboże przecież trzeba przewieźć do młynów, odstawić jako mąkę do magazynów i do piekarń, wypiec z dodatkiem różnych przypraw itp.), każda zmarnowana kromka chleba budzić musi zastanowienie.

Przepraszam Czytelnika, iż nie w pełni wykorzystałam nasuwające się z jego wywodu wnioski. Powrócę do nich w następnym artykule, jako że sprawa warta jest przemyśleń.

**K. WYRZYKOWSKA**

# NTU 303-04 -odpowiada-

### STYPENDIUM FUNDOWANE

**U. W.: Dochód na jednego członka mojej rodziny przekracza i to znacznie 1800 zł na osobę. Nie kwalifikuję się tym samym do otrzymania stypendium zwyczajnego. Ale z różnych względów chciałbym się uniezależnić od pomocy rodziców. Szanse tę dawałoby mi stypendium fundowane. Tylko, czy mogę się o nie ubiegać?**

RED.: Ta forma pomocy nie jest uzależniona od sytuacji materialnej studenta i jego rodziny. Ale przyjmując ją, na podstawie umowy zawartej z jednostką gospodarki uspołecznionej, student jest zobowiązany po zakończeniu nauki podjąć pracę w miejscu wskazanym przez fundatora, który ma ponadto prawo do informowania się o postępach w nauce swego stypendysty.

Stypendium fundowane jest wyższe od zwyczajnego i wynosi 1600 zł miesięcznie. Ponadto może być podwyższone o 25 procent, jeśli pobierający je nie ma rodziców lub wychowuje dziecko.

(h)

### W RAZIE POGORSZENIA STANU ZDROWIA

**R. P.: Trzy lata temu uległem wypadkowi. Po zakończeniu leczenia i otrzymaniu odszkodowania, podjąłem pracę odpowiednią do obecnego stanu zdrowia. Ale w br. nastąpiło pogorszenie i chyba będę musiał zrezygnować z dalszego zatrudnienia. Czy wobec tego mogę złożyć wniosek do ZUS o ponowne przebadanie mnie i przyznanie związanych z tym świadczeń?**

RED.: Oczywiście. Ale za pośrednictwem zatrudniającego pana zakładu. Do wniosku trzeba zaś dołączyć zaświadczenie lekarza o aktualnym stanie zdrowia, a jeśli komisja uzna, że stopień stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powiększył się, będzie to podstawą do podwyższenia odszkodowania, które już pan otrzymał i ewentualnej zmiany grupy inwalidzkiej.

(h)

### W RAMACH UPOSAŻENIA

**F. L.: Od niedawna jestem nauczycielką w przedszkolu. Po otwarciu nowych oddziałów dla 6-latków pracowałam po 9 godzin dziennie, a nieraz nawet i dłużej, gdyż brak było odpowiedniego personelu pedagogicznego. Dłużej niż zwykle muszę też pracować w przypadku choroby którejś z koleżanek. Ale, gdy przychodzi do wypłaty nie otrzymuję wynagrodzenia za wszystkie godziny nadliczbowe.**

RED.: Wymiar godzin zatrudnienia nauczycieli reguluje Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela. Przewiduje ona w art. 32 ust. 4, że nauczyciel jest zobowiązany do wykonywania pracy w ramach uposażenia zasadniczego tak zwanego zastępstwa doraźnego w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Toteż dopiero wtedy, gdy pracuje powyżej tej normy, nabywa uprawnień do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

(h)

### ZBYT PRZECIĄŻONY REJON

**B. O.: Na ul. Kolejowej znajdują się przeważnie domki jednorodzinne lub dwurodzinne. Ale te ulice, systematycznie omija Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Toteż śmieci z posesji są wywożone od przypadku do przypadku. Raz na miesiąc, albo rzadziej. Może redakcja wie, dlaczego MPO, tak nie lubi naszej ulicy?**

RED.: Wiemy, bo zapytaliśmy o to dyrekcję MPO, która ze skruchą przyznaje się do winy. Faktycznie, wywoziła śmieci z ul. Kolejowej z dużym opóźnieniem. Ale niedawno została przeprowadzona reorganizacja, zaś w nowych osiedlach na Górnej ustawiono pojemniki typu SM-1100. Ma to wszystko ułatwić szybsze wywożenie nieczystości. Oby!

(g)

# FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

## Finał konkursu „Co wiesz o towarze?"

Łódzka WSS „Społem" była gospodarzem ogólnokrajowego konkursu pn. „Co wiesz o towarze?". W rozegranych w Łodzi finałach tego konkursu udział wzięło 96 młodych sprzedawców z całego kraju, wyłonionych w eliminacjach wojewódzkich. Każde województwo reprezentowało dwóch przedstawicieli — jeden z branży spożywczej i jeden z przemysłowej. Zgodnie z regulaminem konkursu, młodzi sprzedawcy musieli wykazać się znakomitą wiedzą w dziedzinie towaroznawstwa, przechowywania towarów i obsługi klientów.

W branży przemysłowej zwyciężyła **Anna Lechowska** z Kalisza, a w branży spożywczej **Bogumiła Cader** z Bielska Białej.

Wśród wyróżnionych w tym konkursie znaleźli się również łódzcy sprzedawcy: w branży przemysłowej **Paweł Kulik**, absolwent Technikum Ekonomicznego, pracownik WSS „Społem", ze Śródmieścia, a w branży spożywczej **Elżbieta Olszewska** z WSS „Społem" w Aleksandrowie, również absolwentka Liceum Ekonomicznego. (s)

# Nowa przychodnia dla budowlanych i pracowników przemysłu lekkiego

Nową, okazałą placówkę przemysłowej służby zdrowia, wybudowano tuż za „Centralem" (al. Kościuszki 104). Jest to Przychodnia Międzyzakładowa przy Zjednoczeniu Budowlano-Montażowym Przemysłu Lekkiego dla załóg przedsiębiorstw, podległych temu zjednoczeniu, a także Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego i kilku innych instytucji przemysłu lekkiego. Łącznie — dla ponad 30 tys. osób. 30-osobowy personel przyjmować będzie pacjentów na dwie zmiany. Oprócz podstawowych specjalności, jak interna i stomatologia, są tu neurologia, okulistyka, laryngologia, chirurgia, ginekologia, laboratorium analityczne, pracownia fizykoterapii i EKG.

Przychodnia prowadzić będzie działalność profilaktyczną i różnego typu badania okresowe. Wczoraj odbyło się uroczyste jej otwarcie. Uczestniczyli w nim: sekretarz KŁ PZPR — **T. Czechowicz**, wiceminister przemysłu lekkiego — **M. Wąsowiczowa** i wiceprezydent Łodzi — **Z. Polit.**

**A. P.**

## Dorobek poleskiej organizacji ZSMP

Podczas wczorajszej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, dwuletni okres działania podsumowała poleska organizacja ZSMP. Wzięli w niej udział: wiceprzewodniczący ZŁ ZSMP — **J. Marczewski** i **B. Michalski** oraz kierownik Biura RG FSZMP — **St. Albinowski.**

Krótki stosunkowo, bo dwuletni okres działania ZSMP na terenie dzielnicy poleskiej zaznaczył się widocznym wzrostem szeregów organizacji. Współdziałanie z zakładowymi organizacjami partyjnymi uwidoczniło się również znaczną liczbą osób, przekazanych w poczet kandydatów PZPR. Obecność organizacji w życiu zakładów zaznacza się m. in. organizacją socjalistycznego współzawodnictwa pracy, poważnymi efektami materialnymi, uzyskiwanymi w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki itp.

Podczas wczorajszej konferencji, zasłużonych aktywistów uhonorowano odznaczeniami im. J. Krasickiego. Brązowe odznaczenia otrzymali: **Krystyna Zajdel, Wiesława Odziemek** i **Halina Stolarczyk.** Ponadto 10 osób wyróżniono dyplomami ZŁ ZSMP, a 14 — medalami ZD ZSMP za zasługi w realizacji programu ZSMP na Polesiu. Organizacja tej dzielnicy, jako pierwsza w naszym województwie, otrzymała wczoraj sztandar. Jest to wyraz uznania dla rezultatów pracy politycznej szerokiego aktywu młodzieżowego tej dzielnicy.

W przyjętym podczas konferencji programie działania, położono nacisk na rozwój liczebny organizacji, dalsze doskonalenie pracy ideowo-kształceniowej oraz rozwój społeczno-gospodarczych inicjatyw młodych współgospodarzy zakładów. Przy okazji tej konferencji zwraca uwagę zorganizowana z inicjatywy ZZ ZSMP w ZWO „Vera" wystawa pokonkursowa plakatów młodych plastyków-amatorów pod hasłem **„Młodzież w socjaliźmie"**. Niektóre z tych prac zasługują na pewno na szersze rozpowszechnienie.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZSMP w dzielnicy Polesie dokonała także wyboru nowego ZD ZSMP. Przewodniczącym ZD wybrany został ponownie **Jerzy Marlicki**, a wiceprzewodniczącymi — **Jerzy Góralski, Maria Kacprzak** i **Mariusz Piątkowski**

**(er)**

„ZIELONE ŚWIADECTWO URODZENIA"

## Zasadzą 60 drzewek

Ostatnim akordem jesiennego etapu akcji „Dziennika Popularnego" i ŁK FJN pod hasłem **„Zielone świadectwo urodzenia"** będzie posadzenie w najbliższą sobotę 60 drzewek w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 182 na Teofilowie. Udział wezmą uczniowie najmłodszych klas tej szkoły oraz harcerze.

Zbiórka o godz. 10 przy ul. Łanowej 16

## Pradzieje Polski w pracowniach łódzkich archeologów

**Na wyższych uczelniach odczuwa się brak podręcznika akademickiego prehistorii ziem polskich na tle dziejów Europy. Wiąże się to z faktem, że dotychczas temat ten nie został w pełni rozpracowany, toteż włączono go do grupy problemów centralnie sterowanych. W jego realizacji uczestniczy Katedra Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.**

**Spośród pracowników wszystkich archeologicznych ośrodków akademickich w Polsce wyłoniono zespół autorów, na którego czele stanął kierownik Katedry Archeologii UŁ, doc. dr JERZY KMIECIŃSKI. Na dziś w lokalu katedry zwołano posiedzenie autorów podręcznika, poświęcone ustaleniu jego generalnego konspektu.** **(ju)**

# KALENDARZYK WOLNYCH DNI

**HANDEL I USŁUGI.** W sobotę w godz. 7—13 czynne będą wszystkie (z wyjątkiem 1-osobowych sklepy piekarnicze, nabiałowe, winno-cukiernicze, owocowo-warzywnicze, rybne, drobiarskie, monopolowe oraz kwiaciarnie. Ponadto pracować będą wszystkie trzy — i więcej osobowe sklepy mięsno-wędliniarskie i garmażeryjne, a także połowa ilości półtora — i dwuzmianowych sklepów spożywczych i delikatesowych. Czynne też będą punkty sprzedaży drobnej z owocami i kwiatami jak w powszednich dniach tygodnia.

W godz. 9—15 dyżurują domy towarowe „Uniwersal" i „Central" oraz wszystkie sklepy z art. przemysłowymi podległe WPHW. Kioski Ruchu czynne jak co dzień. Podobnie wszystkie zakłady gastronomiczne. Nieczynne będą zakłady usługowe, z wyjątkiem parkingów, stacji benzynowych, dyżurujących stacji obsługi samochodów, pogotowia napraw telewizyjnych i wyznaczonych zakładów fryzjerskich.

**KOMUNIKACJA.** W sobotę tramwaje i autobusy kursować będą jak w dni robocze, od godz. 4 z wyjątkiem linii pomocniczych: 23, 28, 16 bis, 21 bis, 25 bis, 26 bis, 42 bis, 43 bis, 55 bis, 67, 69 bis, 78, 80, 81 bis. Do Parku Ludowego dojechać można tramwajami linii: 9, 13, 17, 43, oraz autobusem 76. Do Parku 1 Maja w Rudzie — tramwajami 26 i 42. Do lasów tuszyńskich — 42, a do łućmierskich — 46. Kursować też będą autobusy „zielonej linii" 51 z Pl. Dąbrowskiego do Łagiewnik.

**POCZTA.** W sobotę w godz. 9—16, czynne będą następujące placówki pocztowe: Łódź 1 przy ul. Tuwima 38, Łódź 7 przy ul. Piotrkowskiej 311, i Łódź 11 przy ul. Zgierskiej 2. Usługi telekomunikacyjne przez całą dobę świadczą wymienione już urzędy pocztowe oraz placówka przy Al. Kościuszki 5/7. Nadto w godz. 9—11, w zakresie telekomunikacji, przyjmowania przesyłek pocztowych, poleconych i sprzedaży znaczków, dyżurować będą placówki pocztowe: Pabianice 1, Zgierz 1, Aleksandrów, Konstantynów, Rzgów, Głowno i Ozorków 1. Dnia 21 listopada urzędy pocztowo-telekomunikacyjne Łódź 1, Łódź 7 i Łódź 11 pracować będą w godz. 14—21. Skrytki i służba doręczeń od godz. 7.

**PKO.** W sobotę i w niedzielę czynna będzie w godz. 10—13 kasa wpłat i wypłat oszczędnościowych (do 5 tys. zł.) w I Oddziale PKO w Łodzi, Al. Kościuszki 15.

**WYCIECZKI. Sobota:** Wycieczka piesza na trasie: Nowosolna — Moskwa — Lipiny. Zbiórka na Pl. Dąbrowskiego o godz. 9. Niedziela: Wycieczka piesza na trasie: Andrzejów — Stróża — Feliksin — Bedoń — Andrzejów. Zbiórka na stacji kolejowej w Andrzejowie o godz. 9.40. Wycieczka piesza na trasie: Swędów — Michałów — Wola Branicka — Biała — Rosanów — Łućmierz. Zbiórka na Dworcu Kaliskim o godz. 8. Wycieczka kolarska: Łódź — Pabianice — Konstantynów — Łódź. Zbiórka na Pl. 9 Maja o godz. 9. Wycieczka kolarska: Łódź — Konstantynów — Lutomiersk — Aleksandrów — Łódź. Zbiórka o godz. 8. na Rynku Starego Miasta.

**IMPREZY KULTURALNE I REKREACYJNE.** Dzielnicowy Dom Kultury na Bałutach, ul. Żubardzka 3 organizuje w niedzielę szereg ciekawych imprez pod wspólnym hasłem „Oszczędny znaczy świadomy", które rozpoczną się już o godz. 10. Dom Muzyki ŁDK (ul. ks. Brzóski 24) zaprasza w sobotę na blok imprez poświęconych 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Początek o g 15. Na dyskotekę zaprasza: SDK „Lokator" (ul. Rydzowa 6) w niedzielę w godz. 17.30—21. Klub „Prząśniczka" (ul. Armii Czerwonej 77) w sobotę w g. 18—21. Klub ZPB im. St. Dubois (ul. PKWN 32) w sobotę w g. 17—21. W ZDK im. F. Dzierżyńskiego w sobotę w g.12—20 przeprowadzane będą rozgrywki tenisa stołowego, brydża, odbędzie się też projekcja filmu, można będzie posłuchać nagrań płytowych. ZDK „Ariadna" organizuje w sobotę w g. 14—20, wystawę książki sensacyjnej, turniej tenisa stołowego oraz projekcję filmu. W Klubie „Przyjaźń (ul. Wysoka 33) odbędzie się maraton bajek radzieckich, w sobotę o godz. 15. Klub „Zarzewie" (ul. Wandurskiego 4) zaprasza w sobotę o godz. 18 na młodzieżowy turniej pod hasłem „Co wiesz o Kraju Rad", Dom Kultury im. Obrońców Pokoju (ul. Przędzalniana 68), zaprasza na „Wieczór przy samowarze" w sobotę o godz. 17.

Masowy turniej kometki w sobotę w godz. 14 — 19 w następujących obiektach: Górna — Szkoła Podst. nr 10, ul. Przybyszewskiego 21; Polesie — Technikum Elektr., ul. Fornalskiej 53/55; Bałuty — Szkoła Podst. przy ul. Rojnej 56; Widzew — hala RTS „Widzew", ul. Armii Czerwonej 80; Śródmieście — Szkoła Pdost. nr 173, ul. Sienkiewicza 46; Pabianice — Szkoła Podst. nr 11, ul. Poniatowskiego 4; Zgierz — Szkoła Podst. nr 3, ul Szczawińska 2.

## W NASZYM REFLEKTORZE

### Perypetie z transportem

*Przed reorganizacją handlu w sklepach ZURiT nie było żadnego kłopotu z dostawą zakupionego telewizora do domu klienta. Tego samego dnia, a najpóźniej nazajutrz, aparat telewizyjny był dowożony pod wskazany adres. Teraz placówki te zostały przejęte przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, a wraz z tą zmianą korzystają one z transportu PTHW Praktycznie wygląda to tak, że klientom, którzy chcieliby skorzystać z usług transportowych, każe się czekać 2 dni. I jakby na ironię, w sklepie z telewizorami przy ul. Piotrkowskiej 6, wywieszono nad kasą informację, że placówka ta świadczy usługi transportowe, a jeśli ktoś nie chce z nich korzystać, wówczas traci prawo do gwarancji. Sklep bowiem nie odpowiada za uszkodzenia w telewizorze powstałe na skutek nieodpowiedniego transportu. Cóż więc klient ma robić: czekać, czy ryzykować?*

*(J. kr.)*

## Wieczór pełen wrażeń

Pretekstem do tego pełnego wrażeń artystycznych wieczoru w Łódzkim Domu Kultury była wystawa grafik trójki studentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych: **Jolanty Ciesielskiej, Barbary Rosiak i Krzysztofa Wawrzyniaka.** Ekspozycja interesująca, prezentująca ciekawe prace młodych twórców kształtujących ciągle swe artystyczne widzenie świata i umiejętności jego przekazywania, już na tyle jednak umiejących zaznaczyć swe „ja" w tym co tworzą, iż z optymizmem oczekiwać można dzięki nim kontynuacji najlepszych tradycji łódzkiej grafiki. Dotyczy to zwłaszcza bardzo już dojrzałych frapujących formą i treścią, wyśmienitych technicznie grafik i rysunków Jolanty Cisielskiej — studentki z pracowni **Leszka Rózgi.**

Dopełnieniem wystawy podczas jej otwarcia był wieczór poetycko-muzyczny w wykonaniu studentów łódzkich szkół artystycznych. Muzykowali studenci PWSM: **Helena Cierpińska, Józef Kolinek, Tomasz Bartosiak, Mirosława Frieman, Barbara Duda** i **Krzysztof Kiełbasiewicz,** zaś poezję młodych łódzkich poetów — **Bohdana Jachowicza, Krzysztofa Smoczyka, Wojciecha Wiśniewskiego, Janusza Wojdeckiego** i **Andrzeja Babarvko** — recytowali studenci PWSFTviT: **Katarzyna Skawina, Anna Sobik, Tomasz Budyta** i **Igor Mielczarek.** Pełna liryzmu i nastroju całość wyreżyserował student Wydziału Wokalno-Aktorskiego PWSM — **Ryszard Opacki.**

Jak poinformował nas **Michał Szargan** — opiekun z ramienia ŁDK działającego w tej placówce Ośrodka Sztuki i Kultury Młodych — imprezy w ten sposób ukazujące młodą plastykę, muzykę, poezję i aktorstwo będą odbywać się cyklicznie. Start był udany, z zainteresowaniem czekamy więc na prezentacje kolejnych młodych twórców. A na razie wszystkich zainteresowanych zapraszamy na wystawę młodych plastyków prezentowaną w sali 306 ŁDK. **(jb)**

## Włamanie do komisu

**Po dwóch tygodniach ujęto sprawców włamania do sklepu komisowego przy ul. Gdańskiej 9. Przestępstwo ujawnione zostało dopiero rano, gdy przyszli do pracy sprzedawcy sklepowi. Włamywacze dostali się do sklepu od zaplecza; drzwi sforsowali po urwaniu kłódki. Łupem ich padły towary łącznej wartości ok. 180 tys. zł.**

**Na podstawie oględzin miejsca przestępstwa, pracownicy służby kryminalnej KD MO-Polesie doszli do wniosku, że włamanie zostało dokładnie przygotowane i zrealizowane przez rutynowanych przestępców. Przypuszczenia te okazały się trafne.**

**Sprawców włamania aresztowano. Wszyscy byli już karani. Ze względu na dobro śledztwa, KD MO-Polesie na razie nie ujawnia bliższych danych dotyczących włamywaczy.**

**(kt)**

PALISZ!
— A TWOJE PŁUCA?

# W kilku zdaniach

■ **„Dom Środowisk Twórczych"** zaprasza dziś o godz. 17 (al. Kościuszki 33) na „Czwartek literacki" którego gospodarzem będzie laureat tegorocznej Nagrody m. Łodzi — Wacław Biliński. Wprowadzenie wygłosi prof. dr Bolesław Lewicki, a wybrane fragmenty utworów odczyta Jerzy Przybylski.

■ **Akademicki Ośrodek Kultury „Siódemki"** zaprasza dziś o godz. 15 do Klubu „77" na Witrynę Płytową Studenckiego Stowarzyszenia Jazzowego, a o godz. 18 na etiudy filmowe studentów PWSFTviT

■ **Wojewódzki Inspektorat Straży Ochrony Przyrody** zawiadamia, że dziś o godz. 17 w sali PTT-K, ul Piotrkowska 102a (parter, prawa oficyna) odbędzie się wykład doc. dr hab. Romualda Olaczka pt. „Ochrona spuścizny kulturalnej i przyrodniczej".

■ **ŚMDK „Energetyk"** zaprasza na „Halkę" — St. Moniuszki, inaugurującą cykl „Spotkań z operą". Impreza odbędzie się dziś o godz. 18.

■ **Dziś o godz. 17 w DDK,** ul. Limanowskiego 166 „Szach królowi" — spotkanie w klubie szachistów.

■ **Dziś o godz. 18 w świetlicy środowiskowej** przy ul Skarbowej 21 z cyklu „Pytania — odpowiedzi" — „Formy oszczędzania docelowego na rzecz bliskich" (spotkanie z przedstawicielem PKO).

■ **Dyrekcja 31 Szkoły Podstawowej dla Pracujących w Łodzi,** ul. Jaracza 26, organizuje w listopadzie egzaminy eksternistyczne z zakresu szkoły podstawowej. Zgłoszenia w sekretariacie szkoły codziennie (z wyjątkiem środy i soboty) w godz. 17—20. tel. 256-40 (do 23. XI. 77 r.).

# CO GDZIE KIEDY

### WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Centrala Informacyjna PKO | 731-82 |
| Informacja telefoniczna | 03 |
| Straż Pożarna 08, 661-11, | 795-55 |
| Pogotowie Ratunkowe | 09 |
| Pogotowie MO | 07 |
| Komenda Miejska MO centrala 677-22, | 292-22 |
| Informacje o usługach | 398-10 |
| Informacja kolejowa 655-55, | 284-60 |
| Informacja PKS: | |
| Dworzec Centralny | 295-96 |
| Dworzec Północny | 747-20 |
| Pogotowie wodociągowe | 835-46 |
| Pogotowie gazowe | 395-85 |
| Pogotowie energetyczne | |
| Rejonu Północ | 334-31 |
| Rejonu Południe | 334-28 |
| dla odbiorców przemysłowych 609-32 i | 245-72 |
| oświetlenia ulic | 220-89 |
| Pogotowie ciepłownicze | 253-11 |
| Pogotowie drogowe „Polmozbyt" | 409-32 |

### TEATRY

**WIELKI** — godz. 19 „Symfonia fantastyczna", „Szecherezada"
**POWSZECHNY** — godz. 11 „Historie o sosnowym pieńku"
**NOWY** — godz. 19.15 „Przyjeżdżam jutro" (występy Wrocławskiej Pantomimy)
**MAŁA SALA** — g. 15, 20 „Ptak"
**JARACZA** — godz. 16 „Placówka", godz. 19.30 „Koriolan"
**TEATR 7.15** — godz. 19.15 „Pepsie"
**MUZYCZNY** — g. 19 „Sztygar"
**ARLEKIN** — godz. 17.30 „Kotek Protek" (Piotrkowska 282)
**PINOKIO** — godz 17.30 „Iwan — carski syn, szare wilczysko i inni"

### MUZEA

**HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska nr 13) godz. 10—18
**ODDZIAŁ RADOGOSZCZ** (ul. Zgierska 147) godz. 10—16
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolności 14) godz. 12—19
**CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 10—17
**BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ** (park Sienkiewicza) godz. 10—18
**HISTORII MIASTA ŁODZI** (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—16
**SZTUKI** (Więckowskiego nr 36) godz. 11—19
**POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA** (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

* ✦ *

**ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU** (na Zdrowiu)
**OGRÓD BOTANICZNY** — czynny w godz. 10—18
**ZOO** — czynne w godz 9—15.30 (kasa do 15)
**PALMIARNIA** — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17
**LUNAPARK** — nieczynny
**KĄPIELISKO „FALA"** (al. Unii 4) nieczynne

### KINA

**BAŁTYK** — Dni Filmu Radzieckiego „Żołnierze wolności" radz. od lat 13 godz. 10, 14, 18
**IWANOWO** — Dni Filmu Radzieckiego „Sonata nad jeziorem" radz. od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**POLONIA** — „Śmierć prezydenta" pol. od lat 12, godz. 9.45 „Miłość w deszczu" fr. od lat 15, godz. 12.30, 15, 17.15, 19.30
**PRZEDWIOŚNIE** — Dni Filmu Radzieckiego „Jak car Piotr Ibrahima swatał" radz., b/o, g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**WŁÓKNIARZ** — „Maratończyk" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30 20
**WOLNOŚĆ** — „Szał" ang. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**WISŁA** — „Szkarłatny pirat" USA od lat 15, godz. 10 12.15 14.30, 17, 19 30
**ZACHĘTA** — „Szał" ang. od lat 18 godz 10 12.15 14.30, 17, 19.30
**ŁDK** — „Andrzej Rublow" radz. od lat 15 godz. 15, 18.45
**STUDIO** — Dni Filmu Radzieckiego „Szlacheckie gniazdo" radz. b/o, godz, 15, „Wyprawa po złoto" radz. od lat 12, godz. 17.15, 19.45
**STYLOWY** — „Powrót Różowej Pantery" ang. od lat 12, godz. 15 17, 19
**GDYNIA** — „Kobieta w czerwonych butach" fr. od lat 18 godz 10, 12, 14 16, 18, 20
**DKM** — „Sugarland Express" USA, od lat 15 godz. 16, 18, 20
**KOLEJARZ** — „Przygoda i sensacje" radz. godz. 16.30, 18.30
**MŁODA GWARDIA** — Dni Filmu Radzieckiego „Jak zranione ptaki" radz. od lat 15, godz. 12.15, 14.30, 17 „Intryga rodzinna" USA od lat 15, godz. 10, 19.30
**MUZA** — Dni Filmu Radzieckiego „Kobietka" radz. od lat 15 godz. 15.30 „Gang Olsena na szlaku" duński, od lat 12, godz. 17.30, 19 30
**1 MAJA** — „Mistrz rewolweru" USA, od lat 15, godz. 15.30, 17.30 19.30
**POKÓJ** — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol b/o godz 15 17, Dni Filmu Radzieckiego „Cyrk" radz. b/o godz. 19
**ROMA** — Dni Filmu Radzieckiego „Noc nad Chile" radz. od lat 15, godz. 12.15, 14.30 „Cenny depozyt" fr. od lat 12, g. 10, 17, 19.30
**STOKI** — Dni Filmu Radzieckiego „Griszka i koń Zefir" radz. b/o, godz. 15, „Diabli mnie biorą" fr. od lat 15, g. 17, 19
**OKA** — „Rewolwer „Python 375" fr. od lat 15, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**POLESIE** — „Ryzykant" USA od lat 15, godz. 17, 19
**POPULARNE** — nieczynne
**ENERGETYK** — nieczynne
**HALKA** — seanse zamknięte
**PIONIER** — Dni Filmu Radzieckiego „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b/o, godz., 15.15 „Werdykt" fr od lat 18, g. 17, 19
**REKORD** — „Pocałunki z Hongkongu" fr od lat 12, godz. 15.30, 17.30, 19.30
**ŚWIT** — „Pani Bovary to ja" pol. od lat 15, godz. 16 „Płonący wieżowiec" USA, od lat 15, godz. 18
**SOJUSZ** — Dni Filmu Radzieckiego „Zielone smugi" radz. b/o, godz. 17
**TATRY** — Seans zamknięty g. 12.15, „Syrenka i książę" bułg. b/o, godz 13.45 „Trzęsienie ziemi" USA, od lat 15, godz. 10, 15.15, 17.30, 19.45

### DYŻURY APTEK

Obrońców Stalingradu 15, Niciarniana 15, Główna 14, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146

**Stałe dyżury aptek:**

Apteka nr 47-085 Aleksandrów, ul. Kościuszki 6

Apteka nr 47-087 Konstantynów ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-088 Głowno, ul. Łowicka 33

**Informacji o dyżurach aptek:**

w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085. Armii Czerwonej 7

w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080. Dąbrowskiego 10

w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092. Dzierżyńskiego 2

### DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

**Szpital im. Kopernika** — dzielnica Górna, Poradnie K, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Rzgowska, Przybyszewskiego oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K przy ul. Fornalskiej

**Instytut Poł.-Gin AM** (ul. Curie-Skłodowskiej 18) dzielnica Górna Poradnie K, ul. Felińskiego, Zapolskiej, dzielnica Śródmieście, Poradnia K, ul. 10 Lutego gm Rzgów i Ksawerów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia K przy ul. Olimpijskiej

**Instytut Poł.-Gin. AM** (ul. Sterlinga 13) — dzielnica Śródmieście, Poradnie K, ul. Kopcińskiego, Próchnika gm Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K u. 1 Maja

**Szpital im. B Jordana** — położnictwo — dzielnice Widzew i Polesie

**Szpital im. H. Wolf** — ginekologia — dzielnica Bałuty oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnie K, ul. Gdańska i Kasprzaka

**Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu** — położnictwo miasto i gm Zgierz, Aleksandrów, Ozorków m Konstantynów gm Parzęczew, Andrespol Nowosolna

**Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu** — ginekologia — miasto i gm Zgierz Aleksandrów Ozorków, Głowno, Stryków m Konstantynów gm. Parzęczew Andrespol Nowosolna oraz Łódź — dzielnica Polesie Poradnia K, ul Srebrzyńska i dzielnica Widzew

**Szpital im. Biernackiego w Pabianicach** — miasto i gmina Pabianice

**Szpital w Głownie** — położnictwo miasto i gmina Głowno i Stryków

**Chirurgia ogólna** — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 6 7, 8, 9 10 Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni nr 7 Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowej nr 1 2 3, 5. Szpital im Marchlewskiego (Zgierz Dubois 17) codziennie dla m. i gm Zgierz Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Poradnia Dermatologiczna (ul Zakątna 44)

### NOCNA POMOC LEKARSKA

**Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel 666-66**

Ogólnołódzki Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, tel. 615-19 — czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia również w niedziele i święta

### AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY CHIRURGICZNEJ DLA DZIECI

Gabinet chirurgiczny czynny cała dobę Łódź Armii Czerwonej 15 tel 341-30 wewn. 70, 437-50 do 54 wewn 70

### NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

**Bałuty** — Szpital im. Jonschera Szpital im Wł. Brudzińskiego, zgłoszenia na zabiegi w domu tel 627-93

**Polesie** — Szpital im Pirogowa, Szpital im Madurowicza, zgłoszenia na zabiegi w domu tel. 278-52

**Śródmieście** — Szpital im. Pasteura

**Widzew** — Szpital im. E. Sonenberga zgłoszenia na zabiegi w domu tel 864-11. dla Śródmieścia i Widzewa

**TELEFON ZAUFANIA** — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę

# indeks i obrazki

Od pewnego czasu mamy do czynienia z różnie ocenianym zjawiskiem, któremu na imię – małżeństwa studenckie. I nie są to owe niegdysiejsze, gorszące co niektórych, sporadyczne przypadki „egzystujące" gdzieś na uboczu środowiska akademickiego. Dziś małżeństwa studenckie, to osobny problem, którego nie sposób nie zauważać.

## MŁODOŚĆ

jest — jak wiadomo rozbuchana, odważna, gwałtowna, choć... nie zawsze rozsądna, czego skutki bywają m. in.... różne. Jeszcze kilka lat temu małżeństwo mieszkające w akademiku mogłoby wzbudzać wiele zastrzeżeń, nawet protestów, a teraz jest to, jak powiadają łódzcy żacy, normalka. Zresztą, nie tylko oni, bo najważniejsze, że rzecz została w porę dostrzeżona przez władze uczelni i... zaakceptowana Mówi o tym prorektor d/s kształcenia i wychowania PŁ, doc. dr **Karol Hausman:**

— Osobiście jestem zdania, że zawieranie małżeństwa w czasie trwania studiów, to trochę za wcześnie, ale jednocześnie dostrzegam pewne racjonalne przesłanki takiego postępowania młodzieży. Rzecz jasna, najważniejsza jest tu

## MIŁOŚĆ

ale nie zapominajmy, że start życiowy małżeństwa jest w dzisiejszych czasach niejako łatwiejszy, niż np. narzeczeństwa. Poza tym, **mamy też chyba do czynienia z jakąś modą, bo tych małżeństw jest, przynajmniej tu u nas, na politechnice, coraz więcej.** Stwarza to określone kłopoty tu u nas, lecz obserwujemy równocześnie i pozytywne strony tego zjawiska. Otwarcie pokojów dla małżeństw podniosło w akademikach, jak ja to nazywam, kulturę dnia codziennego, a także poziom obyczajowości. Wspólne gospodarstwo dwojga młodych ludzi wygląda na ogół korzystniej, niż dwa osobne gospodarstwa tych samych osób. Bo przecież

## MAŁŻEŃSTWO

do czegoś zobowiązuje, zwiększa wzajemną odpowiedzialność, w większości wypadków przyspiesza pełną adaptację młodzieży w świecie dorosłych. Źle, oczywiście, jeśli przeszkadza w nauce i powoduje, nie zawsze z uzasadnionych względów, przedłużenie toku studiów.

**W uzupełnieniu tej wypowiedzi dodajmy, że oddanie pokojów dla małżeństw — na razie w domach akademickich dwóch największych łódzkich wyższych uczelni — nastąpiło trzy lata temu. Nie byliśmy na tym polu pierwsi, ale i nie jesteśmy ostatni. Dziś wszystkie w zasadzie małżeństwa, które spełniają ustalone wcześniej kryteria, mogą otrzymać samodzielny pokój. W akademikach uniwersytetu pokojów takich przydzielono w br. około 50, na politechnice trzy razy tyle, co jest powodem zazdrości studentów pozostałych uczelni, które nie zdecydowały się, niestety, na ten krok. Wtajemniczeni twierdzą, że z powodu obiektywnych trudności lokalowych. Czy jednak rzeczywiście nic nie dało się tu zrobić? Pozostawiając na razie pytanie to bez odpowiedzi, przyjrzyjmy się w jaki sposób małżeństwo studenckie może otrzymać upragnione**

## MIESZKANIE

**tam, gdzie problem ten został najlepiej chyba rozwiązany, czyli w osiedlu akademickim Politechniki Łódzkiej.**

**Otóż okazuje się, że władze uczelni pozostawiły w tym względzie wolną rękę radzie osiedla. Znaczy to, że praktycznie sami studenci decydują, komu przyznać pokój w akademiku. W każdym DS wywieszono wzorce podań, które są przyjmowane dwa razy w roku: w maju i w lutym. A ponieważ domy studenckie PŁ są jednowydziałowe, więc w każdym z nich znalazło się miejsce dla kilku małżeństw. Przy okazji warto wspomnieć, że tzw. małżeństwa mieszane (np. on z PŁ, ona z UŁ) mieszkają, albo w akademikach politechniki, albo uniwersytetu. W sprawie tej istnieje obustronne porozumienie między tymi uczelniami.**

A co o tym wszystkim myślą sami studenci?

**Elżbieta Andrzej Majdzikowie (PŁ):** — Poznaliśmy się na I roku, zaczęliśmy się wspólnie uczyć, coraz częściej przebywać razem, no i we wrześniu wzieliśmy ślub. Jesteśmy zadowoleni, bo mamy już pokój w akademiku — trochę ciasny, ale własny. Jak na razie to, że jesteśmy małżeństwem, w niczym nam nie przeszkadza, wprost przeciwnie — łatwiej nam teraz razem żyć.

**Ewa i Marek Chabinowie (PŁ):** — Dawniej wiele par wstąpiłoby w związki małżeńskie, gdyby były szanse otrzymania pokoju w akademiku. Teraz jest pod tym względem znacznie lepiej Pieniądze dostajemy od rodziców, pracujemy też w „Puchatku". Nie jest źle. Są oczywiście trudności, gdy rodzi się dziecko. My mamy półrocznego Kubusia i zdecydowaliśmy, że najlepiej dziecko mieć przy sobie. To zaś oznacza, że w zasadzie jedno z nas musi mieć urlop by się małym opiekować. Przydałby się nam tu żłobek na osiedlu

**Elżbieta i Andrzej Grzejowie (PŁ):** — Lepiej mieć dziecko na studiach, choć to duży kłopot. Potem są kłopoty z mieszkaniem, pracą, a tak dziecko się już trochę odchowa. Jesteśmy członkami spółdzielni mieszkaniowej, ale czekać będziemy na mieszkanie jeszcze 5 lat. Gdy skończymy studia, nasza córeczka będzie miała dwa latka. Jeszcze za dobrze nie wiemy co dalej, ale jesteśmy optymistami. Razem łatwiej będzie startować.

Z powyższych wypowiedzi jasno wynika, że o ile samo małżeństwo nie stanowi poważnej przeszkody w kontynuowaniu nauki to

## MACIERZYŃSTWO

w czasie studiów jest już problemem niebagatelnym Najprostszym wyjściem jest podrzucić dziecko rodzicom, ale na szczęście coraz więcej młodych zaczyna rozumieć, że tylko matka może je odpowiednio wychować. Przydałby się więc żłobek — wzdychają studenci. W innych miastach są już takie żłobki, tymczasem władze politechniki nie są w stanie w obecnej sytuacji go zorganizować. Mają trudności lokalowe, organizacyjne i szereg innych.

W osiedlu przy al. Politechniki przebywa aktualnie około 25 dzieci. Ich rodzicom nie jest lekko, ale przecież jakoś dają sobie radę. Małżeństwa z dziećmi łączą się w grupy po 4—5 i wspólnie wyznaczają sobie dyżury przy swoich pociechach, by pozostali mogli uczestniczyć regularnie w zajęciach. Pomysł dobry, choć — prawdę powiedziawszy — nie zawsze możliwy do realizacji. A może okoliczne zakłady pracy przyjęłyby po kilkoro dzieci studenckich do swoich żłobków przyzakładowych?

Wiele jeszcze spraw czeka na rozwiązanie. Problem małżeństw studenckich wciąż pozostaje otwarty, mimo, że dużo już zrobiono. Samo zjawisko jest już chyba nieodwracalne, rzecz więc w tym, by go nie lekceważyć. Odnosi się to zarówno do młodzieży akademickiej **(nim weźmiecie ślub, rozważcie wszystkie za i przeciw)**, jak i do władz uczelni **(młodzi czekają na Waszą pomoc).**

**PAWEŁ TOMASZEWSKI**

## Kto nie widział „Ciotki Karola"?

**A tak, proszę młodzieży — z takim właśnie szacunkiem, czcią i rewerencjami winno się traktować wszystkich przedstawicieli starszego pokolenia — nie tylko dostojne ciotki...**

Zaznaczmy od razu, że poszukuje się tu nie zaginionej gdzieś bez wieści „Ciotki Karola", lecz tych, którzy z własnej winy — lub na skutek sił wyższych — nie widzieli jeszcze komedii R. Thomasa pt. „Ciotka Karola". Sztuka ta **(z Krzysztofem Różyckim w roli tytułowej)** cieszyła się już w minionym sezonie wielkim powodzeniem, osiągając w sumie ponad 220 przedstawień. Tych, którzy nie pofatygowali się więc dotąd do Teatru „7.15" na ten „hit" sezonu, można by właściwie potraktować brutalnie i powiedzieć: „Trudno, nie chcieli — nie widzieli. Sami są sobie winni i więcej tego nie zobaczą".
Dyrekcja Teatru Jaracza ma jednak niezwykle miękkie serce wobec żądań widzów, toteż już niedługo (29 listopada i 2 grudnia) na ostatnich spektaklach tej komedii będą się oni mogli przekonać osobiście czy w sztuce pt. „Ciotka Karola" chodzi o ciotkę Karolę, czy o Karola, który miał ciotkę...

**(SI)**

## „Romanse" P. Szczepanika

*Znany z różnorodnych inicjatyw artystycznych warszawski Teatr „Stara Prochownia" przedstawia wieczór poetycko-muzyczny w wykonaniu Piotra Szczepanika pn. „Romans śpiewam, bo śpiewam". Program recitalu wypełniają utwory Bolesława Leśmiana, Bułata Okudżawy, Aleksieja Arbuzowa i in, zaś ich muzyczną ilustrację stnowią klasyczne miniatury grane na dwóch gitarach i wiolonczeli. Wieczór ballad i romansów w warszawskiej „Prochowni" będzie prezentowany do grudnia.*

## Komu biją brawo nasi milusińscy?

**CO PRZEDE WSZYSTKIM ZWRACA DZIS W ŁODZI UWAGĘ PODCZAS PRZECHADZEK PO JEJ PARKACH I ULICACH, JAZDY TRAMWAJEM LUB AUTOBUSEM? CHYBA WIELKA LICZBA MAŁYCH DZIECI! DOWÓD TO, ŻE PRZYBYWA NAM I ROŚNIE NOWE POKOLENIE.**

I właśnie dla niego, dla maluchów, **Teatr Lalek „Arlekin" wystawił teraz bajkę Zbigniewa Poprawskiego pt. „Kotek Protek".**

Bohater sztuki Kotek Protek, to bliski kuzyn innego, bardzo popularnego kotka — tego, który „wlazł na płotek i mruga". Jednakże Protek wlazł nie na płotek, ale... do komina, ażeby swoje białe futerko ufarbować na czarno sadzami; wychodzi on bowiem z założenia, że na czarnym mniej widoczny jest brud — on zaś nie bardzo lubił się myć... Takich przygód Kotka Protka i jego kolegi Motka, zestawiono tutaj więcej — i to przygód pociesznych, aczkolwiek nie pozbawionych dydaktycznych akcentów. Całość — wyreżyserowana przez **Zbigniewa Poprawskiego i Teresę Sawicką** — jest lekka, klarowna. Wiele udanych prób nawiązywania kontaktu sceny z widownią.

Sztuka jest małoobsadowa — tym większa też tutaj odpowiedzialność występujących w niej aktorów. Należy im się też pochwała za sukces, jaki odnieśli. Znakomicie prowadziła lalkę i podawała tekst **Jolanta Basińska, a sekundowali jej dzielnie Barbara Capało, Barbara Szymańska, Jerzy Pokrant, Piotr Podniesiński, Stefan Guzik.**

„Kotek Protek" grany był już w „Arlekinie" przed kilkunastu laty, również w oprawie scenograficznej Zofii Gutkowskiej, a z ilustracją muzyczną Jerzego Bauera Odniósł on wówczas pełny sukces, a analogicznym powodzeniem cieszy się i teraz.

Od „Kotka Protka" Poprawskiego różni się zasadniczo swoimi treściowymi i formalnymi założeniami **„Iwan — carski syn, szare wilczysko i inni" — sztuka Władimira Masłowa, radzieckiego aktora, reżysera i scenopisarza, wystawiona przez Teatr Lalek „Pinokio".**

Masłow nawiązuje tu do umowności starych rosyjskich bajek ludowych, wprowadzając jednak pewne współczesne podteksty Bohater jego sztuki, Iwan — najmłodszy carski syn — wyprawia się w świat w poszukiwaniu cudownego ptaka, złodzieja złotych jabłek z carskiego sadu Dzielny i nieustraszony chłopak przeżywa wiele przygód, przy czym — łamiąc jedną przeszkodę — od razu napotyka drugą. A przeszkody te nawarstwiają się i jest ich tak wiele, że mały widz zaczyna powoli gubić się w ich labiryncie. Tym więcej, że musi równocześnie przyzwyczaić się do pewnych odmiennych umowności formalnych, charakterystycznych dla widowiska.

Tak więc sens bajki nie zawsze dochodzi do maluchów. Akceptuje go raczej starszy widz, który też docenia pomysłowość i fantazję **Konrada Szachnowskiego** — reżysera oraz tłumacza sztuki, który konsekwentnie odbiega od pewnych konwenansów powtarzanych w teatrze lalek, ażeby zastąpić je nowymi propozycjami, opartymi o nieco odmienne współdziałanie aktorów żywego planu i lalek.

Dużo ruchu, wybornie utrzymany koloryt rosyjskich bajek, do czego z pewnością przyczynił się fakt, że Szachnowski ukończył studia w Leningradzkim Instytucie Muzyki i Kinematografii.

Rolę tytułową zagrał z werwą i temperamentem **Jan Pieczątkowski.** W podobnym stylu zagrali: **Janusz Cyl, Mieczysław Dvrda, Jan Ptaszyński, Władysław Sitko, Waldemar Szyk i inni.**

Całość sztuki rozgrywa się na tle stylowej oprawy scenograficznej **Jerzego Michalaka. Oprawa muzyczna Marka Jaszczaka.**

**M. JAGOSZEWSKI**

## Światłem i dźwiękiem o Październiku

**To, co mogliśmy kilkakrotnie oglądać w Muzeum Historii Miasta, a co kryło się pod skromnym tytułem ekspozycji: „Od Jana Skarbka-Malczewskiego do naszych dni. 60 lat kontaktów filmowców polskich i radzieckich" – daleko odbiega od naszych dotychczasowych przyzwyczajeń i wyobrażeń o wystawiennictwie. Nim trafiliśmy do sali, gdzie eksponowano dokumenty, plakaty, fotosy ilustrujące współpracę ludzi kina z Polski i Związku Radzieckiego, już na schodach witano nas poezją o dniach rewolucji, recytowaną przez WŁODZIMIERZA SAARA, a ilustrującą projekcję filmu ukazującego społeczne tło wydarzeń październikowych. Później wkraczamy do wielkiej, ciemnej sali, w której pełzające kręgi światła z reflektorów wyłapują rekwizyty układające się w symbole: przygotowań do rewolucji, jej wybuchu, przebiegu, wreszcie zwycięstwa. Świetnie komponująca się z miejscem prezentowanych nam wydarzeń sala dawnego pałacu Poznańskiego zamienia się to w Pałac Zimowy, to znów w rewolucyjny sztab — Smolny Mundur czerwonoarmisty, czapka białogwardzisty, telegraf, kulomiot w świetle czerwonych błysków za oknem zaczynają ożywać, stają się aktorami odkrywającymi przed nami historię tamtych dni. Na to wspaniałe, przemyślane w każdej chwili, w każdym wydobyciu z ciemności rekwizytów widowisko nakłada się dźwięk atakujący nas z różnych stron sali. Potężnieje, to znów cichnie. Słyszymy tętent konnicy kozackiej, chrapliwy oddech biegnącej piechoty, strzępy rozkazów i meldunków, fragmenty narad i przemówień. Czasem słyszymy je tuż za plecami, czasem jakby z oddali kilkuset metrów. Wspaniałe zgranie obrazu z kwadrofonicznym przekazem dźwiękowym sprawia, iż odnosimy wrażenie, że znaleźliśmy się w samym środku wydarzeń sprzed lat 60.**

**Głównymi twórcami owego wspaniałego widowiska zorganizowanego przez Wytwórnię Filmów Oświatowych, Stowarzyszenie „Dom Środowisk Twórczych" i Muzeum Historii Miasta Łodzi są: Feridun Erol – inscenizacja i scenariusz widowiska, Mieczysław Kuźmicki – scenariusz wystawy, Enwer Erol — jej projektant i Piotr Marczewski – autor opracowania muzycznego.**

**(jb)**

## nowości WSPÓŁCZESNEJ

*W tym tygodniu księgarnia „Współczesna" (al. Kościuszki 106/116) poleca wybrane nowości literatury społeczno-politycznej:*

*W. Sokorski — „Polskie refleksje", KiW.*

*J. Szymonides — „Międzynarodowa ochrona praw człowieka", KiW.*

*J. Sobczak — „Pierwsze dni rewolucji" — Kronika 6. XI. — 3. XII. 1917. MON.*

*J. Bernas, F. Bernaś — „V kolumna", WSiP.*

*A. Wallis — „Miasto i przestrzeń", PWN.*

*Z. Tyszka — „Rodziny robotnicze w Polsce", IW CRZZ.*

*A. Blok — „Ostatnie dni caratu" Czyt.*

*M. Podkowiński — „Moje spotkania z NRD", KAW.*

*„Z zagadnień metodyki szkolenia partyjnego", KiW.*

*Z. Wojszczuk — „Zewnętrzna funkcja ideologiczna współczesnego państwa burżuazyjnego", KAW*

*J. S. Bystroń — „Warszawa", PIW.*

*„Polska XVII wieku — państwo, społeczeństwo, kultura" pod red J Tażbira, WP.*

*„Pod kierownictwem KPZR — ZSRR dziś i jutro", KAW.*

*„Przegląd ekonomiczno-społeczny miasta Łodzi" PWN.*

*S. Skwarek — „Na wysuniętych posterunkach", KiW.*

*„Ekonomia polityczna socjalizmu" pod redakcją J. Górskiego, KiW.*

*„Rok siedemnasty w Piotrogrodzie", PWN.*

## Bochenek z zakalcem...

Niedobrze, gdy obiecuje nam się udział w dyskusji, wymianie poglądów, gdy mami nas się stworzeniem okazji do wspólnej prezentacji przemyśleń, gdy oczekujemy możliwości wspólnych dokonań refleksji, a w rzeczywistości okazuje się, że zaproszono nas na spotkanie, podczas którego skazani jesteśmy jedynie na odegranie roli słuchaczy. Jeszcze gorzej, gdy stara nas się nakłonić do myślenia, proponując nam jedynie schemat, stereotyp, gorliwie i skwapliwie ubierający się w uogólnienie i frazes.

A zaproponował mi to ze sceny Teatr Ziemi Łódzkiej podczas ostatniej premiery. Nie można wprawdzie „Mostowi" Aleksandra Czchaidze odmówić niebagatelnych wartości ideowo-społecznych. Ale o racjach tych jednak autor sztuki — wybitny dziennikarz i prozaik gruziński — **przekonuje nas raczej środkami zaczerpniętymi z publicystyki niż dramaturgii.** Oczywiście, nie mogło to stać się ułatwieniem dla teatru. Wymagało śmiałych koncepcji inscenizatorskich reżysera i doskonałego aktorstwa. Niestety, spektakl w TZŁ jakby uwypuklił wszystkie niedostatki sceniczne tekstu. Przede wszystkim w przedstawieniu zabrakło — według mnie — tego, co w sztuce niezwykle ważne. Czym jest ukazywanie przez nią wzajemnego uzupełniania się tego, co **indywidualne** z tym, co **uniwersalne, ogólne.** Oglądamy więc **konfrontację systemu nadrzędnych wartości,** takich jak: uczciwość, odpowiedzialność wobec własnego sumienia i społeczeństwa, nonkonformizm — z **papierowymi schematami wzorców ludzkich zachowań, pozbawionych jakichkolwiek uwarunkowań psychiczno-społecznych.** Zwłaszcza debiutująca na scenie Barbara Szymanowska nie potrafiła uczynić bardziej ludzką bezkompromisowości i uczciwości granej przez siebie młodziutkiej wiceprokurator Mariki.

Równie papierowymi cechami obdarzono większość bohaterów tej sztuki (widownia może jedynie ożywić się, gdy na scenie pojawiają się Włodzimierz Tympalski i Stanisław M. Kamiński), a szkoda to wielka, gdyż siłą tego spektaklu mogła być próba prezentacji atrakcyjnych wzorców godnych naśladowania w postępowaniu współczesnego człowieka. Wzorców, które pozwalają człowiekowi umacniać się w przekonaniu, że reprezentowane przez niego wartości pozytywne są godne kultywowania, gdyż pomogą nam w jedyny słuszny sposób sprostać problemom, które stawia nam dziś i postawi — jutro. Aby jednak takie wzorce powstały, potrzeba życia, a tego życia zabrakło w tekście i na scenie.

Czułem się więc zawiedziony oglądając „Most". Zawiedziony tym bardziej, iż z programu do sztuki Czchaidze wynikało, że zobaczymy spektakl o ludziach nam współczesnych, o nas samych. Dlatego, iż stało się już dobrą tradycją, że TZŁ pod dyrekcją Jana Perza prezentował nam dotychczas ciekawe polskie prapremiery dramaturgii krajów socjalistycznych. Dlatego wreszcie, iż w ostatnich sezonach teatralnych w naszym mieście przyzwyczajono nas (zarówno starannym doborem repertuaru, jak i atrakcyjnymi inscenizacjami) do bardzo ciekawych i budzących nieszablonowe refleksje scenicznych realizacji sztuk radzieckich (wymieńmy chociażby: „Słonia", „Protokół pewnego zebrania", „Rozstanie w czerwcu" czy „Gajane").

Nie każdy spektakl musi być zaraz wielkim wydarzeniem teatralnym, wymagania takie byłyby śmieszne. Na pewno też były w ostatnim czasie przedstawienia w łódzkich teatrach słabsze od „Mostu". Być może też, prezentując je na łamach naszej gazety, patrzyłem na uchybienia w ich realizacji z większą wyrozumiałością. Ale wydaje mi się ona niecelowa w tym wypadku. W ZSRR powstają co roku dziesiątki współczesnych utworów dramatycznych (jakie są wśród nich znakomitości może przekonać się każdy łodzianin w Teatrze im. S. Jaracza, oglądając jeszcze ciepłą realizację — „Największą świętość". **Warto więc chyba, by nasze teatry, wystawiające przeciętnie jedną sztukę radziecką w sezonie, staranniej,** nie zapominając przy tym o możliwościach zespołu, **dobierały pozycje, które tę dramaturgię mają reprezentować na ich scenach. Przemawia za tym wiele racji, i to nie tylko natury artystycznej.**

**Julian Marchlewski napisał kiedyś o sztuce socjalistycznej, iż „to nie zbytek, lecz chleb powszedni duszy, nie upiększone życie, lecz życie samo". Współtworząc ją, dbajmy, by „chleba" tego było pod dostatkiem, ale i by był dobrze „wyrośnięty".**

**JERZY BĄBOL**

**Teatr Ziemi Łódzkiej: „Most" A. Czchaidze. Reż. J. Perz. Scenografia: I. Zaborowska.**

## DYREKCJA TEATRU POWSZECHNEGO

**powiadamia o zmianie repertuaru listopadowego w następujących dniach:**

„HISTORIE O SOSNOWYM PIEŃKU"
17. XI. godz. 11 — bilety z dnia **24. XI.**
„HISTORIE O SOSNOWYM PIEŃKU"
18. XI. godz. 11 — bilety z dnia **25. XI.**
„ZMARTWYCHWSTANIE"
19. XI. godz. 19.15 — bilety z dnia **24. XI.**
„HISTORIE O SOSNOWYM PIEŃKU"
20. XI. godz. 11 — bilety z dnia **27. XI.**
„MECZ"
20. XI. godz. 19.15 — bilety z dnia **27. XI.**
„HISTORIE O SOSNOWYM PIEŃKU"
22. XI. godz. 11
„RYSZARD III"
26. XI. godz. 19.15 — premiera prasowa
„RYSZARD III"
27. XI. godz. 19.15
„HISTORIE O SOSNOWYM PIEŃKU"
29. XI. godz. 11
„RYSZARD III"
29. XI. godz. 19.15
„RYSZARD III"
30. XI. godz. 19.15 — bilety z dnia **23. XI.**

3140-k

## Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Łodzi

ORGANIZUJE W M-CU LISTOPADZIE

**K U R S**

**przygotowujący do egzaminu eksternistycznego z zakresu liceum ogólnokształcącego.**

Zajęcia na pierwszym semestrze rozpoczną się **7 GRUDNIA I TRWAĆ BĘDĄ 6 MIESIĘCY.**

**Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Uniwersytetu Robotniczego, ul. Piotrkowska 232, tel. 614-54 codziennie w godz. 9—18 (oprócz sobót).**

3132-k

## U kogo zgaśnie światło?

Zakład Energetyczny Łódź — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla n/w miejscowości w godzinach od 6.30 do 17.

**MIASTO ŁÓDŹ**

1. **W dniu 21. XI. br.**
ulica: Nawrot od nr 82 do 88 oraz nr 81.
2. **W dniu 22. XI. br.**
Osiedle Widzew „D", bl. od 118 do 127.

**WOJEWÓDZTWO MIEJSKIE ŁÓDZKIE**

1. **W dniu 21. XI. br.**
Szynkielew I i II.
2. **W dniach od 21 do 22. XI. br.**
Konstantynów, ul. ul. Sawickiej, oś. Sucharskiego, Sadowa, Kopernika nr 38 i 40, Kwiatowa, Narutowicza od Kopernika do końca, Dzierżyńskiego do 19 Stycznia.
3. **W dniach od 21. XI. do 8. XII. br.**
Cesarka Sosnowiec, Warszewice, Kol. Warszewice, Ługi, Niesułków, Kol. Niesułków 1 i 2, Lipka, Nowostawy — Górne.
4. **W dniu 23. XI. br.**
Pabianice, ul. Wyspiańskiego (wieżowce 1, 4).
5. **W dniach od 23 do 24. XI. br.**
Głowno, oś. Sikorskiego, WZMot.
6. **W dniach od 23 do 26. XI. br.**
Terenin, Hermanów 1, Pawlikowice — Dąbrowa, Pawlikowice 1 i 2, Pawlikowice szkoła, Dąbrowa i Róża.
7. **W dniu 24. XI. br.**
Bedoń, ul. ul. Brzezińska, Ogrodowa, Wąska i Wodna.
8. **W dniu 25. XI. br.**
Rzgów, ul. Tuszyńska i przyległe.
9. **W dniach od 25 do 26. XI. br.**
Głowno, ul. ul. Łódzka, Swobody od nr 1 do 33, Kolejowa, oś. Sienkiewicza, Zabrzeźniańska, Lewa i Brzozowa.
10. **W dniach od 25. XI. do 10. XII. (z wyjątkiem świąt)**
Wróblew, Pełczyska, Borszyn, Mrozowice I i II, Trojany, Sulimy, Trojany — Opole, Mrozowice.
11. **W dniach od 28 do 29. XI. br.**
Głowno, oś. przy ul. Sikorskiego.
12. **W dniach od 30. XI. do 1. XII. br.**
Głowno, ul. ul. PKWN, Monte Cassino, Westerplatte i Kucharskiego.
13. **W dniach od 2 do 5. XII. br.**
Głowno, ul ul. Kopernika, Słowackiego, bl. przy ul. Kopernika.
14. **W dniach od 9 do 31. XII. br. (z wyjątkiem świąt)**
Anielin, Sierznia I i II, Bartolin, Skoszewy, Skoszewy II, Bochnia, Barchówka, Dobieszków, Dobieszków IV, Głogowiec, Byszewy, Jaroszki, Janinów, Sierznia Skoszewy.

Informacji o przerwach udzielają oraz przyjmują reklamacje odbiorców dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej dyżurni w rejonach: Łódź — Północ, tel. 334-31, Łódź — Południe, tel. 334-28, Pabianice, tel. 37-10, Zgierz, tel. 16-34-49.

3128-k

Dyrektorowi Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej „Alba"

MGR

**JÓZEFOWI GRZEGORCZYKOWI**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, RADA PRZEDSIĘBIORSTWA, ZZ ZSMP ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEM. BAWEŁNIANEGO IM. OBROŃCÓW POKOJU „UNIONTEX"

### Nieruchomości

**MIESZKANIE** z działką 45-arową (prawo zabudowy, 500 m kw. pod szkłem wysokim) sprzedam. W rozliczeniu domek lub duże mieszkanie w Piotrkowie Trybunalskim Oferty — „10520" Biuro Ogłoszeń, Katowice 3136 k

**DZIAŁKĘ** 600 m pod natychmiastową budowę bliźniaczą — sprzedam Tel. 766-24 25055 g

**DOM** 2-piętrowy — 12 pokoi z kuchniami sprzedam. Warszawa-Okęcie, tel. 19-10-50 25062 g

**PLAC** duży budowlany — Kutno, sprzedam. Łódź, tel. 370-44 25030 g

**DOM** 110 m wygody, piwnice, strych, garaż, 1000 m ogrodu w Łodzi — sprzedam. Oferty „25146" Prasa, Piotrkowska 96

**DOMEK** jednorodzinny murowany z ogródkiem (500 m) — Widzew, zamienię na M-3, M-2 bloki w dzielnicy Żubardź. Oferty „24995" Prasa, Piotrkowska 96

### Kupno-Sprzedaż

**PUDELKI** czarne, brązowe miniatury szczenięta rodowodowe po złotych medalistach — sprzedam, Armii Czerwonej 4. m. 71

**WYPOSAŻENIE** gabinetu dentystycznego kupię. Oferty „25084" Prasa, Piotrkowska 96

**TROFEA** myśliwskie — kupię. Oferty „25125" Prasa, Piotrkowska 96

**NOWY** aparat „Zenit E" — sprzedam. Tel. 655-26, po godz. 17 25117 g

**PUDELKI** miniaturowe — sprzedam. Zduńska Wola, Wspólna 5 25044 g

**NOWĄ** maszynę dziewiarską „Veritas-360" dwupłytową sprzedam Oferty z ceną „25043" Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** suknię ślubną. Tel. 52-03-33 25029 g

**PIANINO** — sprzedam. Zgierz, tel. 16-30-06 25115 g

**PIERŚCIONEK** z brylantem 0,58 k — sprzedam. Tel. 814-60 25128 g

**BONY** kupię. Tomaszów Maz. tel. 29-72, godz. 16—20 25081 g

**FUTRO** nowe karakułowe sprzedam. Tel. 344-06, po 18 25282

**PIEC** akumulacyjny 3 kW — sprzedam. Tel. 795-72 25121 g

**DYWAN** zagraniczny duży oraz dywaniki ręczne owalne — sprzedam. Gdyńska 5, m. 53 25094 g

**ELEGANCKĄ** suknię ślubną sprzedam. Tel. 714-29 wieczorem 25130 g

**SPRZEDAM** obornik kurzy. Odbiór własny — okolice Rąbień. Oferty „25123" Prasa, Piotrkowska 96

**OVERLOCK**, maszyny dziewiarskie 4 5, 10 oraz dziurkarkę sprzedam. Łódź Liliowa 1 A lub tel. 52-94-13. Po 17 24907 g

**MASZYNĘ** leworamienną, lampę kineskopową 17 cali „Tesla" sprzedam (niedziela), Gdyńska 4. m. 51

**SPRZEDAM** buty narciarskie „San Marco". Tel. 51-25-07 25209 g

**SPRZEDAM** 2 rakiety tenisowe „Wessa" z piłkami, dwuosobową amerykankę. Tel. 790-15, od 18 25203 g

**NASZYJNIK** z naturalnych czerwonych korali waga 340 g — sprzedam. Oferty z ceną „25181" Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** meble, żyrandol. Tel. 307-86 24577 g

**EGIPSKIE** obrączki, pierścionki, wisiorki — sprzedam. 791-74, po 17 23349 g

**PIERŚCIONEK** w białym złocie 0,7 k czysty brylant sprzedam. Wiadomość tel. 380-77 24571 g

**ZAMÓWIENIA** na sadzonki goździków w pełnym zestawie kolorów z elitarnego matecznika holenderskiego — astety do wglądu przyjmuje Zespół Upraw Szklarniowych 05-850 Ożarów Maz., Ołtarzew, 1 Maja 1/3 24895 g

**NOWY** błam — czarne karakuły sprzedam. Sukiennicza 9, m. 37 Osiedle Inflancka 24820 g

**FUTRO** piżmowce, pokrowce (barany) na „Fiata", „Żiguli" — sprzedam. Tel. 53-20-55, po 16 24675 g

**FUTRO** brązowe — łapki karakułowe — sprzedam. Tel. 341-13, godz. 11—17

**SPRZEDAM** tanio nowe futro karakułowe rozmiar 116—160, tel. 51-10-13

**DAMSKI** kożuch i płaszcz skórzany — sprzedam, — Tel. 52-80-96 24653 g

**KOŻUCH** damski, nowy — sprzedam. Tel. 51-23-77

**ZAGRANICZNY** kożuch damski — sprzedam. Armii Ludowej 28, m. 18 A. W godz. 16—19 25005 g

**KOŻUCH** damski nowy — sprzedam. Tel. 53-39-52, od 16 25080 g

**ATRAKCYJNY** kożuch afgański, damski, szczupły i „Skodę Octavię" sprzedam, Gwiazdowa 15/17, m. 37, po 16 25156 g

**BONY** — kupię. 677-94 24812 g

**MEBLE**, dywany i inne — sprzedam. Kniaziewicza 4, m. 19, po 15 24539 g

**NOWY** Pentacon Six TL. Kijew ze światłomierzem sprzedam. Oferty „24426" Prasa, Piotrkowska 96

**PIEC ES-KA** 1,5 m sześc. sprzedam. Pabianicka 177, tel. 446-04 25270 g

**SZAFĘ** trzydrzwiową sprzedam Kopcińskiego 35—5 25309 g

**BRYLANT** czysty powyżej 1 karata kupię. Oferty „25289" Prasa, Piotrkowska 96

### Pojazdy

**„WARTBURGA** 353" stan dobry oraz „Lublina" po kapitalnym remoncie — sprzedam. Aleksandrów, ul. Wschodnia 27, godz. 8—18 25175 g

**„VOLKSWAGENA** 1200" — na części sprzedam. Gagarina 29, m. 38 25174 g

**„SYRENĘ** 104" rok 1972. sprzedam. Tel. 51-58-84 25216 g

**MIKROBUS** „Nysa" sprzedam. Kossaka 21, m. 40 25214 g

**„SKODĘ** S-100-L" (63 tys. km) — sprzedam. Tel. 798-47, po 17 25160 g

**SPRZEDAM** „Trabanta — 601", opony śnieżno-błotne 165×13 zagraniczne. — Zaolziańska 47, m. 49, po 16 25079 g

**„FIATA** 125 p — 1500" — (1976) sprzedam. Tel. 703-53 25028 g

**„FIATA** 125 p — 1500" 1973 i garaż składany — sprzedam. Tel. 776-66, po 14.30 25004 g

**„MOSKWICZA** 407" sprzedam, Antoniego Książka 17 25015 g

**„SKODĘ** 100 S" (1972), taksometr „Poltax 2" sprzedam. Tel. 348-25, po 18 25097 g

**„FIATA** — 1500" (1973) — sprzedam. Łask, tel. 22-52, po 18 24925 g

**„SKODĘ** S-100" (1971) — sprzedam. Hufcowa 26, sobota 14—16, niedziela 8—12 24818 g

**„AUDI** — 100 LS" sprzedam, 51-25-14. po 16 24679 g

**„WARSZAWĘ"** sprzedam. Tel. 305-96, godz. 8—17 25105 g

**„MZ-TS** 250" stan idealny sprzedam lub zamienię na „Zastavę 750" ewent. „Trabanta". Tel. 409-90, po 16 25036 g

**SPRZEDAM** uszkodzone nadwozie „Zaporożca" — prod. 1974. Tel. 51-69-29, po 16 25031 g

**SPRZEDAM** kompletną tapicerkę (skay) do „Zastawy" oraz części nadwozia. 1 Maja 68, m. 19 25032 g

**KAROSERIĘ** „Syreny 105" nową — sprzedam. Pabianice, tel. (15) 61-65 25152

**NOWĄ** skrzynię biegów „Syreny 105" — sprzedam. Pabianice, Narutowicza 9 (zakład krawiecki) 25178

**WKŁAD** na „Skodę" 1980 sprzedam. Oferty „25376" Prasa, Piotrkowska 96

**M-2** bloki Śródmieście do wynajęcia. Płatne za rok z góry. Telefon 390-63. Pracownia Obuwia, Piotrkowska 19 25133 g

### Lokale

**M-3** — Chorzów — 20 minut tramwajem do centrum Katowic (telefon) zamienię na mieszkanie w Łodzi. Chętnie stare budownictwo. Oferty „10555" Biuro Ogłoszeń, Katowice 3135 k

**DWA** pokoje, kuchnia — Koziny, zamienię na mniejsze. Oferty „25204" Prasa, Piotrkowska 96

**KAWALERKĘ** lub M-2 — kupię. Oferty „25096" Prasa, Piotrkowska 96

**SAMOTNA** poszukuje mieszkania lub pokoju. Płatne miesięcznie Oferty z ceną „25045" Prasa, Piotrkowska 96

**POSZUKUJĘ** mieszkania. Tel. 298-78, godz. 19—21

**GŁOWNO** — M-3 II piętro, balkon, wygody, słoneczne — zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „24996" Prasa, Piotrkowska 96

**POSZUKUJĘ** mieszkania z oddzielnym wejściem. Tel. 52-72-23, po 16 24994 g

**MŁODE** małżeństwo poszukuje mieszkania. Oferty „25000" Prasa, Piotrkowska 96

**POSZUKUJĘ** pokoju z niekrępującym wejściem. Tel. 704-64 25143 g

**Z POWODU** wyjazdu za granicę wynajmę na 2 lata komfortowe 3-pokojowe mieszkanie z telefonem. Oferty „25141" Prasa, Piotrkowska 96

**UMEBLOWANY** pokój do wynajęcia. Retkinia, ul. Przełajowa 10, m. 44 25130 g

**CZTEROPOKOJOWE**, wygody, II piętro — śródmieście zamienię na mieszkanie parterowe w rejonie ul. Piotrkowskiej. Tel. 795-72 25120 g

**M-3** Śródmieście zamienię na M-3 Pojezierska lub M-4 Teofilów. Piotrkowska 182, m. 124 25122 g

**POSZUKUJĘ** M-2, M-3 nie umeblowane. Tel. 460-12 24898 g

**POSZUKUJĘ** M-3 umeblowane na rok. Płatne z góry. Tel. 422-43, po 16 24897 g

## JESIEŃ NAJLEPSZĄ PORĄ NA ZAKUP KAPELUSZA!

SKLEP BRANŻOWY

**„B E S K I D"**

**W ŁODZI, UL. WSCHODNIA 74**

PROWADZI SPRZEDAŻ

- najmodniejszych męskich kapeluszy włosowych i wełnianych w atrakcyjnych wzorach i w szerokiej gamie kolorów

oraz

- damskich stożków i kapelinów wełnianych

produkowanych przez
SKOCZOWSKĄ FABRYKĘ KAPELUSZY „POLKAP" w SKOCZOWIE
i
BIELSKIE ZAKŁADY WYROBÓW FILCOWYCH w BIELSKU-BIAŁEJ.

ZAPRASZAMY!

3102-k

### Nauka Praca

**MATEMATYKA** — korepetycje. 322-77. Kibalczyc 25145 g

**CHEMIA**, fizyka, matematyka — mgr Klajs. tel. 714-29, po 16 25149 g

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia. Lipka 411-19 24689 g

**POSZUKUJĘ** nauczycielki do pomocy z biologii. Tel 734-38, godz. 9—16 25176 g

**UCZEŃ-ca** — potrzebni. Zakład krawiecki, Wschodnia 22 25177 g

**CHŁOPCÓW** do nauki rzemiosła przyjmę. Zakład Wulkanizacyjny. Żwirki 5 25179 g

**PRZYJMĘ** ucznia. Pracownia Toreb. Łódź Jaracza 8 25037 g

**FOTOGRAFA** zatrudnię. Tel. 442-73 25106 g

**CZELADNIKA** do pracy w zawodzie wędliniarskim — zatrudnię. Łódź, Tuszyńska 33, tel. 419-45 25126 g

**POSIADAM** overlock — przyjmę pracę. Oferty „25183" Prasa Piotrkowska 96

**PRZYJMĘ** szycie parasoli lub inne. Broniewskiego 109, m. 66, blok 422 25134 g

**MAŁŻEŃSTWO** lekarskie zatrudni zaraz pomoc do rocznego dziecka. Limanowskiego 168. m. 15. Kociszewscy 25088 g

**POTRZEBNA** opiekunka do dziecka. Marysińska 69 m. 79. po 17 25139 g

**MATEMATYKA** 630-38, Klonowa 13/6, mgr Pluskowski 23914 g

**NIEMIECKI** 325-30 mgr Minkner 24782 g

**POMOC** do dzieci potrzebna. Tel. 851-96 25259 g

**KOŁO** woj. Konin M-4 — zamienię na podobne w Łodzi. Dzwonić poniedziałki, środy 609-13, po 18 24374 g

**POSZUKUJĘ** M-2 lub M-3 na rok. Oferty „24781" Prasa, Piotrkowska 96

**LOKALU** 30—40 m na pracownię rzemieślniczą w dzielnicy Bałuty — poszukuję. Tel. 392-42, godziny wieczorne 23907

**GARAŻ** do wynajęcia przy Rudzkiej Górze. Tel. 310-10 25016 g

**POSZUKUJĘ** lokalu frontowego na działalność usługową. Tel. 323-98, godz. 8—16 25205 g

**OKRĘGOWY ODDZIAŁ W ŁODZI „LINGWISTA — OŚWIATA"**
**DZIAŁ SZKOLENIA ZAWODOWEGO**
organizuje 4-miesięczne kursy:
- **KROJU I SZYCIA,**
- **HAFTU MASZYNOWEGO,**
- **DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO**

dla własnych potrzeb słuchaczy
O R A Z
- **ROCZNE KURSY DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO**

wyuczające zawodu **DZIEWIARZA.**

Zapisy przyjmujemy w biurze przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 6, front, II p., w godz. 8—16, w soboty 8—14.

3096-k

**PRZYJMĘ** ucznia do przyuczenia zawodu blacharz pojazdowy (ukończone 17—18 lat). Łódź, Łozowa 12 23550 g

### Różne

**BŁOTNIKI** z tworzywa — „Syrena", „Renault", „Volkswagen" „Wartburg", do wszystkich „Moskwiczy" wykonuje Lisowski 05-815 Michałowice k. Ursusa 1 Maja 32, tel. 49-05-35 3137 k

**BLACHARSTWO** powypadkowe i dorabianie tłumików do „Volkswagena". Czahary 71. Stanisław Choleniński 25061 g

**USZKODZONĄ** garderobę naprawiam Artystyczna Cerownia Garderoby Łódź, Obr. Stalingradu 47. Leśniewicz 25104 g

**NAPRAWA** lodówek. — Kleszcz, Żubrowej 15. — Zgłoszenia „Elektrometal" 256-77 24903 g

**PRACOWNIA** Architektury Wnętrz mgr Edward Borowski, tel. 41-13-94, Warszawa 24440 g

**ISTAMBUŁ** — poszukuję jednego miejsca w samochodzie — początek grudnia. 51-51-71 25088 g

**NAJSTARSZE** w Polsce Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo" 61-707 Poznań Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 3064 k

**PRAGNIESZ** szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus". Koszalin, Czarnieckiego 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 271 p

**4 LISTOPADA** br. na trasie Konstantynów — Pabianice zgubiono torbę z kompletem pierścieni samochodowych dwa tłoki z korbowodami. Zwrot za wynagrodzeniem. Konstantynów — Warsztat Samochodowy, pl. Wolności 59 25153 g

**ELŻBIETA** Szwarc zgubiła leg. studencką nr 1457 wydaną przez PWSSL — Łódź 25129 g

**MIROSŁAW** Maciejewski zgubił leg. studencką nr 48774 wyd. przez PŁ 25109 g

**10 LISTOPADA**, br. około godz. 9 zginął pies — czarny podpalany jamnik (jest chory). Odprowadzić za wynagrodzeniem. Łódź, Kilińskiego 49, m. 32. Załącka 25018 g

**KRZYSZTOF** Witczak — Przyszkole 15 zgubił legit. studencką UŁ 25002 g

**RYSZARD** Łoboda zgubił legit. studencką 9694 UŁ 25040 g

**RABKA** przyjmę dzieci, ul. Krótka 4, tel. 16-77, Beda 3139 k

**MAREK** Adamkiewicz zgubił indeks 1851 UŁ 25047 g

**ZOFIA** Trzcińska, córka Henryka i Bronisławy proszona jest o podanie adresu. Sprawy rodzinne. Halina Kozanecka Madura 00-621 Warszawa, ul. Boya 4 A/51 3138 k

**INSTALOWANIE** anten telewizyjnych Wolniak. Tel. 443-77 24094 g

**MONTAŻ** karniszy uszczelnianie okien (taśmą import). 53-93-10. Borkowski 23619 g

**USZCZELNIANIE** okien taśmą metalową importowaną. Tel. 52-70-43, po 16. Urbaniak 24007 g

**REGULACJA** zapłonów, czyszczenie gaźników, Sawalska 24. Supady. 9—17 23607 g

**OBUWIE!** Wszywanie gwarantowanych zamków błyskawicznych — zakład dysponuje dużym wyborem zamków metalowych oraz plastikowych. Więckowskiego 57, Wróblewski 25368 g

**SZYCIE** spódnic, spodni zwykłych, ciążowych, Mielczarskiego 13, Mordalska 25413 g

## WPHW Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego PROPONUJE

- **NAKRYCIA GŁOWY** — damskie, męskie i dziecięce w pełnej numeracji, w różnych wzorach i kolorach

oraz

- **APASZKI, SZALIKI I PARASOLKI**

**W SKLEPIE PRZY UL. JARACZA 7**

- **ARTYKUŁY PASMANTERYJNE** — guziki, zamki błyskawiczne, galanterię odzieżową

oraz

**W SZEROKIM ASORTYMENCIE WŁÓCZKĘ W SKLEPACH NA OSIEDLU STEFANA PRZY UL. CHOPINA 22 i PRZY UL. FORNALSKIEJ 38/40.**

2980-k

— A ja się ciebie i tak nie boję...

## Targ w targ

W pewien piękny sierpniowy dzień gangsterska szajka zawodowych kidnaperów, operujących w kanadyjskiej prowincji Quebec, uprowadziła 57-letniego Charlesa Mariona, dyrektora banku komunalnego w Sherbrooke. Policja wszczęła żmudne i szeroko zakrojone dochodzenia, natomiast rodzina na własną rękę nawiązała kontakt z porywaczami i zadeklarowała, iż przyjmie wszelkie warunki, aby tylko ratować życie drogiego męża i ojca. Gangsterzy zażyczyli sobie 1 mln dolarów. Marionowie zaproponowali 900 tys. i handlowe namiętności tak się rozkołysały, że pertraktujące strony przez 82 dni oddawały się hazardowi stargowania ceny, aż stanęło na kwocie 50 tys. dolarów. Gangsterzy oświadczyli, że nie mogą, niestety, zejść poniżej tej sumy, gdyż „stanowi ona zaledwie pokrycie naszych kosztów własnych z tytułu organizacji porwania oraz wiktu, noclegów i innych świadczeń, jakie musieliśmy zapewnić bardzo wymagającemu w kwestii komfortu starszemu panu".

# TAK TOCZY SIĘ ŚWIAT...

## Jak powstaje samochód?

Proces powstawania nowego modelu samochodu osobowego trwa około 5 lat, w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach i przy wykorzystaniu wielu produkowanych już elementów, może być skrócony do 200, a nawet 150 tygodni. Specjaliści firmy VOLKSWAGEN w RFN podali informację, jak projektowano model VW Golf — w ciągu 180 tygodni. Przez 12 tygodni od powzięcia decyzji trwało ustalanie definicji samochodu, wykonanie rysunku ogólnego i modelu oraz ustalenie, jakie z produkowanych już elementów można będzie wykorzystać. Od 13 do 28 tygodnia zajęły prace stylistyczne, kontrola ciężarów i przewidywanych kosztów produkcji — 29—64 tydzień — zbudowanie pierwszego prototypu, 65—88 — budowa dalszych prototypów i oprzyrządowania, 89—155 tydzień — badania 37 prototypów i 34 innych samochodów z wmontowanymi częściami Golfa, łączny przebieg — 6 mln km. Od 156 do 180 tygodnia trwały dalsze przygotowania do podjęcia produkcji seryjnej. I to wszystko liczy się, jako bardzo szybko.

## W mieście Julii

W tragedii Szekspira „Romeo i Julia", widownią wzniosłych spraw miłości jest słoneczna Werona, w której po dziś przetrwała legenda o dwóch skłóconych ze sobą rodach i historii młodzieńczej miłości, nie wahającej się szukać ucieczki w śmierci.

Werona, „Citta di Giuliette" nadal patronuje parze legendarnych kochanków, jednak zdecydowanie faworyzuje bohaterkę tragedii, Julię. Dom, uważany za siedzibę rodu Kapuletich, stanowi bezcenną pamiątkę, zaś w muzeum znajduje się „nagrobek Julii". Pamiątki byłyby niekompletne, gdyby zabrakło słynnego balkonu. Zdobi on dziedziniec średniowiecznego gmachu przy Via Capello, nad którego wejściem widnieje napis: „Z tych oto domów ulicy Capello pochodziła owa Julia, przez którą płakało tyle serc szlachetnych i którą opiewali poeci".

Dlaczego przede wszystkim Julia? — Nie sądzę, aby Romeo był przez mieszkańców Werony ignorowany — powiedział historyk sztuki i krytyk teatralny, Bruno Decesco, dodając, że postać Romea sprowadzona została po prostu do roli drugoplanowej. Wynika to być może z faktu, że historycy uważają, iż centralną postacią tragedii powinna być Julia. — Historia pełna jest bohaterów, natomiast ma niewiele bohaterek. Wszyscy jesteśmy w końcu „Romeami". Julie natomiast trafiały się niezbyt często — mówi Decesco.

Stąd też „dom Romea", budowla z XIV w., z której przetrwały jedynie ruiny, odwiedzana jest zaledwie przez garstkę turystów, podczas, gdy do „Casa di Giulietta" prowadzą liczne drogowskazy. „Siedziba Julii" została starannie odrestaurowana i zakupiona przez miasto na aukcji na początku bieżącego stulecia. Przed domem znajduje się rzeźba z brązu, przedstawiająca młodą dziewczynę, przystrajana codziennie świeżym pękiem kwiatów.

Jakkolwiek nikt naprawdę nie wie, w jakim stopniu legenda miesza się z rzeczywistością, nie ma to najmniejszego znaczenia dla osób przyciąganych magią tego miejsca. Wiara w miłość i jej ostateczny triumf przetrwała wieki, czego wyrazem są liczne listy, kierowane do... bohaterów szekspirowskiej tragedii.

*Richard Kiel, amerykański aktor liczy sobie 2 metry 18 centymetrów! Na zdjęciu z żoną i córką. Wśród kolegów znany jako „Monstrum".*

## Ukoronowanie

Wydarzeniem o rozgłosie światowym stało się nowe wydanie brytyjskiego almanachu Burkego, zawierającego genealogię monarchów i arystokracji międzynarodowej. Na półki księgarskie trafiła właśnie pierwsza część dzieła, zatytułowana „Rody królewskie świata", poprzedzona przedmową wydawcy, znanego działacza monarchistycznego, Hugha Montgomery-Massingberga. To programowe oświadczenie stwierdza, iż „demokracja doprowadziła nasz kontynent do moralnej, psychicznej, gospodarczej i politycznej depresji... w miejsce oświeconego absolutyzmu wprowadziła brutalną tyranię kapitału... rozpętała sprzeczności klasowe, niweczące jedność narodową... skompromitowała odwieczne wartości... posiała cynizm, rozczarowanie i desperację". Jedyny więc ratunek — w przeobrażeniu EWG w imperium, zjednoczone pod berłem cesarskim. Wśród kandydatów na tron EWG najgodniejsi wydają się członkowie brytyjskiej rodziny królewskiej. Możliwości wyboru są aż nazbyt szerokie, bo — podkreśla sir Hugh — większość państw dzisiejszej Europy zachodniej, to monarchie, przy czym „jest to współcześnie ustrój najopłacalniejszy, gdyż dzięki jego atrakcyjności turystycznej, koszty utrzymania domu panującego zwracają się z nawiązką".

*Marcello Mastroianni na tle King-Konga w filmie „Bye, bye, Monkey".*

# Dziś w Radio i TV

**CZWARTEK, 17 LISTOPADA**

**PROGRAM I**

10.00 Wiadomości — Co czyta kraj. 10.08 Muzyka dawnej Warszawy. 10.30 Niezapomniane stronice — „Czarne skrzydła" — fragm. pow. Juliusza Kadena-Bandrowskiego. 10.40 Standard w trzech wersjach. 11.00 Tu radio kierowców. 11.10 Chwila muzyki. 11.15 Rep. z VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koszalin na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyjaciół. 13.05 600 sekund z zespołem „Czerwone Gitary". 13.15 Muzyka rozrywkowa. 13.35 Spotkanie z folklorem. 13.55 Aktualności kulturalne. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Studio „Gama". 15.30 „Człowiek i środowisko" — gawęda. 15.35 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Panorama polskiej piosenki. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Twórcy radzieckiej piosenki — Mark Frankl. 19.40 Ptaszyn-Wróblewski przedstawia. 20.00 Wiad. 20.05 NURT — Wychowanie równoległe. 20.25 Rep. z VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncert życzeń. 21.55 O zdrowiu dla zdrowia. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.22 Przeboje bez słów. 22.30 Reportaż na zamówienie. 22.45 Minirecital J. Rawik. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sport.

**PROGRAM II**

7.30 Wiad. 7.35 Aud. publicystyczna „Ludzie ze społecznym mandatem". 7.45 Informacje o programach PR i TV. 7.50 L. Różycki: Czardasz, Mazur i Oberek z bal. „Pan Twardowski". 8.00 Tu Jedynka. 9.30 B. Marcello — Concerto C-dur op. 1 nr 10. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 Kronika kulturalna. 10.15 Warto przypomnieć. 10.25 A. Błoch — Psalm radosny. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 L. van Beethoven — II Symfonia D-dur op. 36. 11.30 Wiad. 11.35 Od Tatr do Bałtyku. 11.45 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.50 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Pieśni kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 12.25 „Za granicami miast" — mag. Red. Rolnej (Ł). 12.40 Komentarz rolniczy (Ł). 12.45 Rytmy i melodie krajów nadbałtyckich. 13.20 Meksykański zespół folklorystyczny z Guadalajary. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?". 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Muzyka Bacha. 15.30 Studio Plus. 16.10 Warszawska Orkiestra PR i TV. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 W 25 rocznicę śmierci wielkiej śpiewaczki operowej S. Kruszelnickiej. 17.20 „Kamienie z nieba" — fragm. pow. J. Krossa. 17.40 „Baśka" — rep. liter. Z. Wawszczaka. 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19.00 „Bajrok dla wszystkich". 19.40 Studio Relaks. 20.00 Informacje, rady, propozycje. 20.10 Radiolatarnia. 20.30 Jak powstał balet Prokofiewa: „Ala i Łolilij". 21.05 J. Haydn: Kwartet C-dur op. 1 nr 6. 21.30 Dziennik wieczorny. 21.40 Publicystyka międzynarodowa. 21.45 Wiad. sport. 21.50 5 minut o wychowaniu. 21.55 Chwila muzyki. 22.00 Promenada. 22.30 Nowe wiersze T. Gluzińskiego. 22.40 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej. 23.10 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski. 23.30 Wiad.

**PROGRAM III**

6.00 Wiad. 6.05 Między snem a dniem. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 W kręgu tańców ludowych — fandango. 8.30 Co kto lubi. 9.00 „Tylko dla orłów" — odc. pow. 9.10 Z kompozytorskiej teki Sławiow-Siedoja. 9.30 Nasz rok 77. 9.45 Dawne tańce i melodie. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Kiermasz płyt. 11.00 Życie rodzinne — magazyn. 11.30 Funky po polsku. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Komisja" — odc. pow. 14.00 Symfonie Sibeliusa pod batutą Akeo Watanabe. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Program dnia. 15.10 Muzyczna pocztówka z Rygi. 15.30 Album z kujawską różą — magazyn. 15.50 Solo na drumli. 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Ballady na fortepian. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Fotoplastykon — Dalekie śniegi. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z jazzowego archiwum. 19.15 Książka tygodnia — J. Bańka — „Przeciw szokowi przyszłości". 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — C. Debussy „Peleas i Melisanda". 19.50 „Tylko dla orłów" — odc. pow. 20.00 Studio nagrań. 20.30 Spotkanie z gwiazdami — gawęda. 20.40 Słynne wokalistki jazzowe — Urszula Dudziak. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Joe Dassin. 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — G. Markow — „Syberia".

**PROGRAM IV**

12.00 Wiad. 12.05 Pieśni kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 12.25 „Za granicami miast" — mag. Red. Rolnej (Ł). 12.40 Komentarz rolniczy (Ł). 12.45 Turniej kapel i śpiewaków ludowych. 13.00 Dla kl. VI „Czy berberys może zardzewieć?". 13.25 Chwila muzyki. 13.30 Muzyczna stereoteka (stereo). 13.50 Dla szkół średnich cykl „Kultura" — Reportaż literacki — „Co to takiego?". 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 Teatr PR: „Sonata patetyczna" — słuch. wg sztuki M. Kulisza. 15.45 A. Dworzak — Pieśni cygańskie op. 55. 16.00 Wiad. 16.05 Mozart: XXV Sonata B-dur na skrzypce i fortepian. 16.25 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Chwila muzyki (Ł). 17.00 „Przed koncertem w Filharmonii" — inform. E. Dulskiego (Ł). 17.15 Z twórczości łódzkich kompozytorów (Ł). 17.30 Łódzki Jazz Jamboree — rep. I. Grzesiak (Ł). 18.00 Z cyklu „Nasze sprawy" (Ł). 18.15 Muzyka (Ł). 18.25 Kodeks i kierownica. 18.40 Postawy i wzory. 19.00 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących. 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego. 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne. 20.15 Wiedeński zespół „Les Menestrels" interpretuje muzykę Guillaume'a de Machaut. 21.00 Portrety sławnych kompozytorów współczesnych — Witold Lutosławski. 22.00 Prokofiew — I Symfonia D-dur op. 25 „Klasyczna". 22.15 W kręgu spraw rodzinnych „Pupilek". 22.30 Kraje i ludzie — Tunezja. 22.50 Śpiewa Marek Grechuta.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

6.30 RTvSS — Historia. 7.00 RTvSS — Biologia. 7.40 „Opowieść o nieznanym aktorze" film prod. radz. 9.00 Język polski kl. 1 lic. — Pieśni czarnoleskie. 10.00 Historia kl. 6 — Odrodzenie. 12.10 Decyzje piętnastolatków. 12.45 RTvSS — Matematyka. 13.25 RTvSS — Fizyka. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kolor). 16.30 Taaka ryba. 17.00 Ekran z Bratkiem. 18.00 Poligon (kolor). 18.20 Sonda. 18.50 Radzimy rolnikom (kolor). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.30 Teatr Sensacji: — A. Zakrzewski — Akcja szarotka — cz. 1. 21.30 Pegaz. 22.15 Wolność Rosji — wolność Polsce — film dok. 22.45 Dziennik (kolor). 23.00 Klub fantastyki — Człowiek i chimera.

**PROGRAM II**

15.30 Język rosyjski. 16.05 Notatnik kulturalny. 16.25 Kino Miniatur. 17.10 Dialogi z przeszłością. 17.40 Klub jazzowy studia Gama. 18.40 Magazyn kulturalny (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.30 Spartakus — balet A. Chaczaturiana. Około 21.45 24 godziny (kolor). 21.55 Spartakus — d.c. widowiska. 23.10 Język francuski.

Dnia 15 listopada 1977 r. zmarła po długich cierpieniach w wieku lat 82 nasza ukochana Matka i Babcia

Ś. † P.

**MARTA PŁAŻEWSKA**

z domu RADZISZEWSKA.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 18 listopada 1977 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

CÓRKA I WNUCZKI

Prosimy o niesk ładanie kondolencji.

W dniu 11 listopada 1977 roku zmarł

TOW.

**FRANCISZEK ANTOSZCZYK**

długoletni prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Zelowie.

Od 1947 r. działacz ruchu spółdzielczego. Za swoją działalność odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami państwowymi i branżowymi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W PIOTRKOWIE TRYB.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1977 r. zmarł w wieku 54 lat po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Ś. † P.

**STEFAN STĘPLOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie (część katolicka), o czym zawiadamiają

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE oraz POZOSTAŁA RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom, Zespołowi Redakcji „Dziennika Popularnego", Radzie Zakładowej Łódzkiej Drukarni Akcydensowej, Pracownikom Działu Gospodarki Magazynowej MPK, wszystkim uczestniczącym w uroczystościach pogrzebowych naszego drogiego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Pradziadka

Ś. † P.

**JANA WOJCIECHOWSKIEGO**

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Tłumaczył: STEFAN WILKOSZ

JAMES GRADY

# SZEŚĆ DNI KONDORA

Jednakże sześciomiesięczna przerwa w treningu, to okres zbyt długi dla pełnej formy i osiągania dobrych wyników w walce, nawet jeżeli się ma do czynienia z niewprawnym amatorem. Kopnięcie chybiło twarz Malcolma i trafiło w jego lewe ramię. Siła uderzenia rzuciła go na ścianę, od której odbił się, unikając w ten sposób silnego ciosu kantem dłoni, zadanego przez napastnika.

Listonosz był wściekły. Chybił już dwa razy. Przeciwnik został wprawdzie trafiony, ale powinien już dawno nie żyć. Zrozumiał, że nie da sobie rady z wytrenowanym partnerem, jeżeli nie zacznie intensywnie ćwiczyć.

Każdy dobry instruktor karate zawsze podkreśla, że trzy czwarte sukcesu w walce ma charakter psychologiczny. Listonosz zdawał sobie z tego sprawę, toteż skoncentrował całą swoją siłę woli na tym, żeby zgładzić wreszcie przeciwnika. Był tym tak przejęty, że nie usłyszał, że Wendy otworzyła i zamknęła za sobą bardzo cicho drzwi. Nie chciała bowiem obudzić Malcolma. Okazało się, że zapomniała wziąć ze sobą książeczkę czekową.

Zdawało jej się, że śni. Ci dwaj ludzie stojący naprzeciwko siebie w jej pokoju nie mogli naprawdę istnieć. Jednym był jej Malcolm. Lewa ręka zwisała mu bezwładnie. Drugim był niski, krępy osobnik, który stał tyłem do niej w dziwnej postawie. Nagle usłyszała jego cichy głos.

— Dość już narobiłeś zamieszania — powiedział.

Wtedy zrozumiała, że to nie jest sen i ogarnęło ją przerażenie. Kiedy obcy człowiek ruszył powoli w stronę Malcolma, Wendy ostrożnie sięgnęła ręką do wnęki kuchennej i chwyciła długi nóż przylegający do magnetycznej deseczki na ścianie. Po czym ruszyła w stronę obcego mężczyzny.

Listonosz usłyszał stukanie obcasów o drewnianą podłogę. Szybko zamierzył się na Malcolma, ale jednocześnie odwrócił się w stronę nowego wroga. Uspokoił się natychmiast, kiedy



zobaczył przed sobą tylko przestraszoną dziewczynę ściskającą niezgrabnie nóż. Skoczył szybko w jej kierunku przebierając pięściami, a kiedy przerażona dziewczyna cofnęła się aż do stojącej za nią kanapy, kopnął ją z całej siły w dłoń, tak że nóż wyleciał wysoko w powietrze. Wtedy uderzył ją ciosem karate lewą ręką tuż pod kością policzkową, rozcinając skórę. Wendy osunęła się oszołomiona na kanapę.

Listonosz zapomniał jednak o podstawowych zasadach rządzących walką na dwa fronty. Człowiek prowadzący taką walkę powinien działać dwutorowo, atakując raz jednego, raz drugiego przeciwnika. Jeżeli skoncentruje się na jednym zanim drugi jest obezwładniony, wystawia się na niebezpieczeństwo. Listonosz natychmiast po kopnięciu ręki Wendy powinien był zaatakować Malcolma. Zamiast tego dał się ponieść chęci wykończenia dziewczyny.

Ale kiedy zbierał się, żeby uderzyć ją w głowę, Malcolm miał już w ręku Stena. Jego lewa ręka była zdatna tylko do podniesienia lufy, ale udało mu się wycelować właśnie w chwili, kiedy listonosz podnosił ramię, żeby zadać dziewczynie ostatni cios.

— Stój!

Listonosz odwrócił się gwałtownie w stronę swojego drugiego przeciwnika dokładnie w chwili, kiedy Malcolm naciskał spust. Koszący dźwięk tłumika urwał się dopiero, kiedy na piersi napastnika pojawił się długi rząd czerwonych dziur. Jego ciało przeleciało przez kanapę i runęło na podłogę.

Malcolm podniósł Wendy. Jej lewe oko zaczynało puchnąć, a krew ciekła jej po policzku. Szlochała cicho.

— Mój Boże, mój Boże, mój Boże!...

Dopiero po pięciu minutach udało się Malcolmowi uspokoić dziewczynę. Potem ostrożnie rozchylił żaluzje. Ulica była pusta. W żółtym furgoniku, zaparkowanym po drugiej stronie nie było nikogo. Zostawił Wendy w pokoju na dole ze Stenem wycelowanym w kierunku drzwi i poleceniem strzelania do każdego, kto by się pokazał. Sam poszedł ubrać się, wziąć swoje pieniądze, spakować ubranie oraz rzeczy zakupione przez Wendy do jednej z jej walizek. Kiedy zszedł na dół, była już spokojniejsza. Kazał jej pójść na górę i także zapakować się. Przeszukał tymczasem trupa i nie znalazł niczego. Kiedy po dziesięciu minutach Wendy powróciła na dół, twarz jej była już umyta, a w ręku trzymała walizkę.

Malcolm odetchnął głęboko i otworzył wyjściowe drzwi. Na ręku trzymał płaszcz zakrywający pistolet. Nie miał odwagi zabrać ze sobą Stena. Nie mógł zapomnieć, do czego go użył przed chwilą. Z korytarza nikt do niego nie strzelał. Poszedł do samochodu. W dalszym ciągu nic się nie działo. Nie było widać żywej duszy. Malcolm skinął na Wendy. Pobiegła do niego dźwigając walizki. Pospiesznie wsiedli do wozu i spokojnie odjechali.



DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: DP" Łódź, skrytka nr 69 Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli) Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 96.



Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch; Łódź, Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. W-11 7 8 9 10